

BP WINCENTY URBAN

SZKICE Z DZIEJOW DIECEZJI WROCLAWSKIEJ (cd.)

BISKUP RUDOLF Z RÜDESHEIM
(1468—1482)

1. „Niechętnie znosili wrocławianie rządy bpa Jodoka (1456—1467), którego król Władysław z Czech narzucił kapitulę”¹, dlatego też z ulgą przyjęli jego następcę.

Po rządach Czecha, bpa Jodoka, na stolicy biskupiej we Wrocławiu zasiadł bp Rudolf z Rüdeshheim (1468—1482), legat papieski.

Współczesny pisarz miasta Wrocławia, Piotr Eschenloer, opisujący wypadki z lat 1440—1479, z radością podał, że szczęśliwy będzie Kościół wrocławski, który po „zepsutym wilku” otrzymał „prawdziwego oblubieńca i pasterza”², prawdomównego, sprawiedliwego, roztropnego, dobrego, wiernego, stanowczego, wykształconego, cnotliwego. Bp Rudolf, mimo posiadanych wartości, nie spodobał się od razu poddanym Kościoła, wasalom i mieszczanom, aż ostatecznie wsiąkła trucizna pozostawiona przez bpa Jodoka³.

W dość krytycznej chwili po śmierci bpa Jodoka kapituła katedralna we Wrocławiu szukała odpowiedniego kandydata

¹ Meyer, Studien, 4.

² Eschenloer, Historia, SRSil. VII, s. 177: „Beata itaque eris, alma Wratislaviensis ecclesia, quae nunc post lupum deperditum verum sponsum et pastorem sortita es, qui in sermone verax est, in iudicio iustus, in consilio providus, in bonitate conspicuus, in commisso fidelis, in interventu strenuus, timoratus, literatus, oculatus, cordatus, gratus, acceptus, virtuosus et in omni morum venustate preclarus”

³ Eschenloer, 4: „venenum Jodoci”.

na stolicę biskupią. Najpierw wzięto pod uwagę księcia Przemysława z Opawy, kanonika katedralnego i kantora u św. Krzyża we Wrocławiu. Do jego elekcji nie doszło⁴ z powodu perswazji posłów króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka i panów czeskich.

Wówczas oczy kapituły padły na bpa Rudolfa z Rudesheim, legata apostolskiego, bpa Lawantu w Karyntii, zdecydowanego przeciwnika króla Jerzego z Podiebradu, cieszącego się względami wrocławian.

Kapituła wybrała go prawie jednogłośnie w dniu 20 stycznia 1468 r. Bp Rudolf przyjął wybór, ale pod warunkiem, że miasto zapewni mu obronę i pomoc we wszystkich wypadkach⁵.

Warunki polityczne w czasie jego elekcji były już inne, aniżeli za jego poprzednika.

Papież Pius II pozbawił już Jerzego z Podiebradu, jako heretyka, „honoru i królestwa czeskiego”⁶.

Do Wrocławia przybyli na elekcję posłowie polscy z polecenia króla Kazimierza Jagiellończyka, pamiętającego o poselstwie papieskim i zawarciu pokoju pruskiego, w osobach Stanisława z Otwocka, wojewody kaliskiego, Jakuba de Dambno, podskarbiego królewskiego, Jana Długosza, kanonika krakowskiego, przyjaciela bpa Rudolfa i innych możnych. Arcybiskup gnieźnieński Jan Gruszczyński przysłał też posłów, by przekonać kapitułę w sprawie elekcji bpa Rudolfa z Rudesheim.

Gdy kanonicy zamierzali wybrać na biskupa księcia Przemysława z Opawy, wówczas na wniosek polskich posłów i katolickich panów czeskich, wśród których główną rolę odgrywał Stanek de Sternberg, odstąpiono od sposobu elekcji i drogą postulacji (20 stycznia 1468 r.) wybrano Rudolfa na biskupa wrocławskiego⁷. Wprawdzie niektórzy z członków

⁴ Heyne, III, 719.

⁵ Heyne, III, 719.

⁶ Sommersberg, II, 171.

AAW. III a 1: „Postulaverent in Pastorem via scrutini procedendo”. Eschenloer, Historia, 176, SRSil. VII, podaje, że dokonana elekcję bpa Rudolfa „tota Polonia libentissime audivit”.

kapituły nie byli za takim rozwiązaniem wyboru i wpływy te wydawały się niektórym za zbyt uciążliwe; uważali oni, że kandydat własny, pochodzący ze swojego środowiska, byłby pożyteczniejszy od obcego. W tej sytuacji zaważył też wiele głos papieski. Celem uniknięcia rozłamu w czasie elekcji papież polecił wybrać na biskupa wrocławskiego Rudolfa nawet wbrew stanowisku członków kapituły⁸. Przy takim nastawieniu bp Rudolf otrzymał 20 głosów⁹.

Po raz pierwszy bp Rudolf przybył do Wrocławia w roku 1465 jako legat i swoim zapalem przeciwko Czechom porwał i tak zjednał sobie życzliwość duchowieństwa, jak to zaznaczył współczesny tym wydarzeniom kronikarz, że po śmierci bpa Jodoka wybrali go na swego biskupa wrocławskiego¹⁰.

Po przeprowadzeniu postulacji prepozyt katedralny wraz z kapitułą zawiadomił 20 stycznia 1468 r. papieża Pawła II o wyborze legata papieskiego, bpa Rudolfa, na biskupa wrocławskiego po śmierci bpa Jodoka i poprosił o zatwierdzenie wyboru¹¹.

Z dokumentu, wystawionego we Wrocławiu 4 lutego 1468 r., dowiadujemy się, że nowo obrany biskup przyjął wybór kapituły i polecił zawiadomić papieża Pawła II o dokonanej elekcji, oraz że przyjmie decyzję papieża w sprawie objęcia biskupstwa wrocławskiego, o ile taka zapadnie, pomimo bardzo ciężkiego położenia tegoż biskupstwa; poprosił też papieża o pozwolenie połączenia annat i pozostawienia mu chociaż na kilka lat biskupstwa *L a w a n t u* i parafii św. Wiktora w Moguncji „*per commendam*”¹².

W tym samym terminie (4 luty 1468) wydano dokument polecający złożyć przysięgę lenną przez mieszczan i urzędni-

⁸ Sommersberg, II, 171: „*ipsis etiam invitis*”.

⁹ Sommersberg, II, 171. Hoffmann, *Aufzeichnungen*, s. 89 zaznacza, że 22 kanoników oddało swe głosy za bpem Rudolfem.

¹⁰ Cureus, s. 170: „*fervore suo contra Bohemos ita sibi conciliavit studia sacerdotum, ut mortuo Jodoco eligeretur in Episcopum Vratislaviensem*”.

¹¹ AAW. S. 3. Na odwrocie zapisano: „*decretum postulationis*”.

¹² AAW. S. 4ab.

ków Kościoła wrocławskiego nowo obranemu bpowi Rudolfowi¹³. W dniu 24 kwietnia 1468 r. bp Rudolf ślubował wierność kapitulacjom wyborczym, przedłożonym przez kapitułę, które on sam jeszcze jako legat papieski zatwierdził¹⁴ (8 stycznia 1468 r.).

Po przybyciu do Wrocławia bp Rudolf złożył w katedrze 6 florenów węgierskich i udzielił zebranych benedykcji. Potem udał się do Nysy, by odebrać tam homagium. Po załatwieniu tamtejszych spraw ponownie przybył do Wrocławia w dniu św. Udalryka (4 lipca) i był przyjęty z czcią przez duchowieństwo i wiernych koło kościoła św. Maurycego¹⁵.

W międzyczasie papież Pius II zatwierdził bpa Rudolfa na biskupstwie wrocławskim 25 kwietnia 1468 r.¹⁶, a kapituła katedralna upoważniła 27 czerwca 1468 r. czterech kanoników do odebrania ze strony obowiązanych do hołdu miast i zamków przysięgi wierności bpowi Rudolfowi¹⁷.

Nasuwa się pytanie: kim był biskup Rudolf i co spowodowało to żywe zainteresowanie się nim, które doprowadziło do jego elekcji na bpa wrocławskiego.

Bp Rudolf urodził się w Nadrenii, w miejscowości Rüdeshheim w diecezji Moguncja¹⁸. Jako datę urodzin przyjmuje się rok 1402. Rodzice jego, Henryk i Katarzyna, należeli do sfer mieszczańskich, mieli nosić nazwisko — Hecker¹⁹. Dopiero w 1463 r. został zaliczony do stanu szlacheckiego²⁰ przez cesarza Fryderyka III.

Trudno ustalić ośrodki, w których bp Rudolf pobierał początkowe nauki, może Rüdeshheim, Lorch. Jako 20-letni mło-

¹³ AAW. S. 4c.

¹⁴ AAW. S. 27.

¹⁵ Sommersberg, I, 67—8.

¹⁶ Pol, II, 64.

AAW. S. 16.

¹⁸ Cureus, 386: „Natus fuit in oppido non celebri ad Moguntiam”.

¹⁹ Datę urodzi na rok 1402 przyjmujemy na tej podstawie źródłowego przekazu: „anno 1482... Rodulphus utpote octogenarium excedens vita functus est”. Por. Stenzel, Catalogus abbatum Saganen. I, 385.

²⁰ AAW. II b 3, fol. 2. Odpis dokumentu, Wiener-Neustadt 21.II.1463. Por. Bauch, Annalekten, s. 36.

dzieniec był już klerykiem w mogunckiej diecezji. W dniu 23 czerwca 1422 r. zapisał się na wydział filozoficzny uniwersytetu w Heidelberg, poświęcając się studiom humanistycznym, wieńcząc je 28 stycznia 1424 r. bakalaureatem, a 14 marca 1426 r. złożył egzamin licencjacki²¹. Następnie udał się do Rzymu na studia prawnicze i w ich zakresie zdobył stopień doktora praw²². Najpierw pracował jako audytor Roty, a potem w Kamerze Apostolskiej i poświęcił się służbie Kurii Rzymskiej do końca 1428 r. Z początkiem roku 1429 został prepozytem św. Pawła w Wormacji. W roku 1431 był znowu na studiach w Kolonii. W roku 1435 otrzymał godność kanonika przy katedrze wormackiej. Z ramienia kapituły wormackiej był jej zastępcą na Soborze w Bazylei w roku 1438, gdzie zaprzyjaźnił się z Eneaszem Sylwiuszem Piccolominim, późniejszym papieżem Piusem II. W międzyczasie został dziekanem w Wormacji, prepozytem św. Wiktora w Moguncji i prepozytem w Freisingen. W Bazylei opowiedział się po stronie partii reformistycznej i został nawet mianowany generalnym audytorem „sądu Kamery Soborowej” W Rzymie przebywał w latach 1442—1452. Na stanowisku audytora generalnego zetknął się po raz pierwszy z biskupstwem wrocławskim w 1442 r., kiedy to poruczono mu sprawę Mikołaja Gramisa, prepozyta we Wrocławiu, zbierającego w imieniu synodu bazylejskiego i na jego cele pieniądze w prowincji kościelnej Gniezna i Pragi. Prepozyt Gramis zarezerwował po większej części zebrane pieniądze. W dniu 4 marca 1444 r. bp Rudolf obłożył Gramisa ekskomuniką i polecił mu zapłacić 1000 grzywien srebra.

Następnie bp Rudolf był na służbie dworskiej u Fryderyka i abpa Dytrycha w Moguncji, którego nawet zastępował w 1454 r. na Sejmie w Regensburgu.

²¹ Scharla, s. 9.

Seppelt, Des Bischofs Jodocus, s. 16. Bp Rudolf był „doctor decretorum, magister in arbitus” Ks. Seppelt podaje tę wiadomość na podstawie rękopisu Biblioteki księcia Lobkowica w Pradze. Fama, G. 3: „decretorum doctor”.

Papież Pius II powołał go do służby w Kurii Rzymskiej w roku 1458 jako legata papieskiego; tutaj został arcybiskupem Lawantu w roku 1463, zatwierdzony w roku 1464.

Papież Pius II i Paweł II, uznając jego uzdolnienia, używali go do różnych legacji w interesie Kościoła²³, zanim potem przeszedł do diecezji wrocławskiej, aby jej poświęcić końcowe lata swego życia.

Jako swego koadiutora wybrał sobie pod koniec rządów w diecezji wrocławskiej Jana Rotha, biskupa Lawantu.

Papież Pius II i król węgierski Maciej I powierzyli mu poselstwo do króla polskiego, Kazimierza Jagiellończyka, oraz do Jerzego z Podiebradu w Czechach. Bp Rudolf brał udział w synodach prowincjonalnych i diecezjalnych i różne plany doprowadzał do szczęśliwych wyników²⁴.

W roku 1465 papież Paweł II zamianował go legatem apostołskim na Węgry, Polskę, Czechy i Śląsk i polecił mu pośredniczenie w sprawach wynikłych z powodu wyboru króla Jerzego z Podiebradu. W związku z tym bp Rudolf działał we Wrocławiu w 1465 r.²⁵

Do jego sukcesów zalicza się zakończenie wojny polsko-krzyżackiej w Prusiech i zawarcie pokoju w Toruniu 19 października 1466 r.²⁶.

²³ Cureus, 396, podał, że bp Rudolf był to „vit politicus, et in alis negotiis vitam suam consumpsit”. Długosz, Historia, II, 415, tak pisze o bpie Rudolfie: „vir mansueti, periti et religiosi ingenii, nobilis genere”. Na epitafium był napis. Missus ab urbe fuit legatus praesul in istas Rudolphus terras, Rhenus eum genuit. Et. Laventina a clero accitus atque popello, Sed summus meritis accipit heic cathedram. Fauste quam tenuit, terris agitatus in annis, in Domino tandem mortuus astra petit. Por. Heyne, III, 721—722. Sommersberg, III, 17. Eschenloer, Historia, s. 177 SRSII.VII, dodaje, że bp Rudolf, sedis apostolicae meretur gracion et fere omnium regum et principum amicicium sibi conciliavit”. Z aun, s. 66, podaje mylnie, że bp Rudolf umarł 9 stycznia 1482 r., a pogrzeb odbył się 17 stycznia 1482 r.

²⁴ Heyne, III, 718—719.

²⁵ Curcus, 170, w roku 1465 „venit etiam Vratislavian novus legatus Ponficus Rudophus, homo Germanus, sed imbutus arte et dignitate Italica.

²⁶ Fama, G. 3: „Pacem Prutenicam” załatwił Os. 9771. I. w roku 1466 nastął: „Pax crucigerorum cum Polonis”.

Jako przeciwnik króla Jerzego i partii husyckiej cieszył się on we Wrocławiu wzięciem wśród mieszczan. On to napominał króla Kazimierza Jagiellończyka w 1466 r. do zwalczania i nawrócenia „heretyków czeskich”, a w następnym roku (1467) był przyjęty z procesjami przez mieszkańców i uniwersytet Krakowa i prosił króla w myśl mandatu papieskiego, aby przyjął sam lub przez swego syna królestwo czeskie²⁷. Jako legat papieski bp Rudolf skierował 4 marca 1466 r. pismo do proboszczów, kaznodziejów w Świdnicy, Jaworze, Strzegomiu i w innych miastach w sprawie kar nałożonych w procesach; należy poczekać w tym względzie na dalsze rozkazy papieża. Utrzymuje się kary za prześladowanie katolików²⁸. Bp Rudolf zajął „wśród dostojników Kościoła w XV wieku najwybitniejsze miejsce”²⁹.

W „Cronica principum Poloniae” określono bpa Rudolfa jako człowieka nieposzlakowanego³⁰. W życiu swoim dał wybitne dowody roztropności, sprawiedliwości, łagodności, uprzejmości³¹. Polskiego języka nie znał, ale starał się załatwiać sprawy swych poddanych polskich przez tłumacza³².

Bp Rudolf z Rüdesheim zmarł na apopleksję 17 stycznia 1482 r., gdy zamierzał po odprawieniu Mszy św. w swej kurii odbyć podróż do Nysy³³. Pochowany został w katedrze wrocławskiej, gdzie też pamięci jego kanonicy poświęcili specjalne epitafium³⁴.

2. Prowadzone wojny przeciwko husytom wyczerpały materialnie biskupstwo wrocławskie, a na

²⁷ Miechowita, s. 320.

²⁸ AAW. dok. chronol.

²⁹ Scharla, s. 7. Zaun, wstęp.

³⁰ Scriptorum, I, 170: „vir proculdubio integerrimus”.

³¹ Heyne, III, 722.

³² AAW. III a 1: „polonici ideomatis ignarus causas subditorum polonorum non nisi per interpretes expediebat”.

³³ Hoffmann, Aufzeichnungen, s. 89.

³⁴ Burgemeister, Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau, I, 94. AAW. III d 7, Statuta vicariorum: „anno domini 1482 feria quinta ante festum sanctorum Fabiani et Sebastiani obiit R. Dom. pater dominus Rudolphus episcopus Wrat. in curia sua Wrat. etc.”.

wielu odcinkach doprowadziły do kompletnej ruiny. Owcześnie czynniki państwowe nie dokładały starań, by podnieść ten stan gospodarczy biskupstwa wrocławskiego, ale raczej usiłowały wyciągnąć z niego jak najwięcej korzyści dla siebie.

Dla ilustracji wystarczy przypomnieć w tym względzie mowę króla Macieja do biskupa wrocławskiego³⁵. Relacjonujący o tym *Cureus* zaznaczył, że król Maciej nie opływał w pieniądze³⁶. Biskup wrocławski prosił króla, by nie obarczył majątków kościelnych nowymi ciężarami. Wprawdzie król polecił żołnierzom, by oszczędzali majątki duchowieństwa, ale wnet dodał w żartobliwych słowach w przemowie do biskupa, że ma on tak wielkie troski i kłopoty, iż nie jest w stanie sam wszystkiego powstrzymać i zdzierżyć; wypada, aby duchowieństwo też dźwigało przynajmniej część jakąś „wspólnych kłesk”³⁷ i nie myślało na próżno o słowach śpiewanych przez siebie w świątyniach: „*Pinguis est panis Christi, praebebit delicias regibus*”³⁸.

Od samego miasta Wrocławia król wydobył 12 tys. złotych.

Z działalności gospodarczej bpa Rudolfa Rüdeshaim zachowało się nieco dokumentów świadczących o jego trosce na tym polu.

Już jako legat papieski bp Rudolf potwierdził we Wrocławiu 5 maja 1466 r. transumpt dokumentu, wydanego 26 września 1368 r., o sprzedaży zamku i ziemi w Miliczu³⁹. W dniu 14 sierpnia 1466 r. rozstrzygnął on spór kapituły katedralnej z rajcami miasta Wrocławia o pół kopy czynszu, należnego kapitule od ogrodników na Przedmieściu Świdnickim⁴⁰. W dość poważne kłopoty materialne wpędził bpa Rudolfa książę Henryk I z Kłodzka przez nałożenie na księstwo nyskie i obszar

Cureus, 187: „*Mathiae sermo ad Episcopum Vratislaviensem*”.

³⁵ *Cureus*, 187: „*non abundabat pecunia*”.

Cureus, 187: „*oportet vos etiam partem aliquam communium maiorum ferre*”

³⁶ *Cureus*, 187.

³⁹ AAW. K.4. Stenzel. Bistumsurkunden, s. 357.

⁴⁰ AAW. F.1.

Grodkowa podatku w wysokości 800 dukatów węgierskich, który zmusił biskupa do przekazania w jego ręce majątku Ujazd, wydzierżawionego przez bpa Jodoka ks. Janowi z Oświęcimia i Gliwic, o czym mówi dokument z dnia 13 grudnia 1466 r.⁴¹.

Majątki kościelne doznawały ciągle niepokoju.

Bp Rudolf, legat papieski, powiadomił 9 stycznia 1467 r. duchowieństwo diecezji wrocławskiej, zwłaszcza Świdnicy i Jaworu, o napadzie dokonanym na wieś kapitulną Wysoko koło Jaworu⁴².

Bp Rudolf wydał też dokument we Wrocławiu 12 grudnia 1467 r. w sprawie konfiskaty majątków heretyków w oparciu o dekret papieża Pawła II i upoważnił w nim Stanisława Berenwalta, proboszcza w Ścinawie, i jego brata Jana do wzięcia w posiadanie domu Katarzyny Bartusch Bochennickin, który przekazała ona swemu wujowi Błażejowi, notorycznemu heretykowi⁴³. W dniu 29 lipca 1468 r. bp Rudolf wystawił dokument we Wrocławiu, w którym zwraca się do kapituły katedralnej i świętokrzyskiej z poleceniem doprowadzenia do porządku mostu przy kaplicy św. Piotra i Pawła; biskup ma wyznaczyć majstra, sam też pokryć 2/3 kosztów, a 1/3 winny ponieść obydwie kapituły⁴⁴. W następnym dokumencie z 1 sierpnia 1468 r. bp Rudolf zaznaczył już, że obie kapituły mają pokryć połowę a on 1/3 kosztów naprawy mostu⁴⁵. Dla pokrycia mnożących się wydatków bp Rudolf musiał się zapożyczać u różnych osób, oraz spłacać długi swoich poprzedników. I tak 21 kwietnia 1468 r. Jan Bes poświadczył odbiór 910 guldenów, pożyczonych u niego przez bpa Jodoka⁴⁶.

W dniu 7 lipca 1468 r. bp Rudolf nabył za 200 guldenów węgierskich dla biskupstwa zamek i miasto Freiwalde wraz z sołtysostwem, wsią i jej przynależnościami od Berty

⁴¹ Heyne, III, 721.

⁴² AAW. YY.15.

⁴³ AAW. dok. chronol.

⁴⁴ AAW. A.41.

AAW. A.42.

AAW. dok. chronol.

Nymptschitz⁴⁷. W dokumencie z dnia 1 października 1468 r., wystawionym we Wrocławiu, bp Rudolf zeznał o przejęciu biskupstwa wrocławskiego, obciążonego długami, z wydzierzawionymi dobrami kościelnymi, w wielu wypadkach obrabowanymi, z poddanymi, którzy doznali wiele szkód i przeróżnych nieszczęść od „infidelibus Bohemis haereticis”, przed którymi biskup musiał bronić Kościoła. Stąd na cele obrony nie wystarczały środki kościelne, dlatego skorzystał z „subsidium charitativum”, wreszcie sprzedał za 600 węgierskich guldenów miasto i zamek w Kątach⁴⁸. Na generalnej kapitule 23 stycznia 1469 r. powiadomił członków kapituły, że „dla obrony wiary chrześcijańskiej” przed napadami heretyków musiał sprzedać rycerzowi, Hynke Meynholt z Kaldenstein, klucz i miasteczko Cerekwicę koło Trzebnicy z jego przynależnościami celem zdobycia środków na opłacenie najemnych żołnierzy pieszych i konnych za 700 węgierskich guldenów⁴⁹. Na pokrycie kosztów wojennych przeciw heretykom bp Rudolf sprzedał 8 czerwca 1470 r. wieś Łączki koło Nysy za 100 węgierskich guldenów⁵⁰. W dniu 30 sierpnia 1471 r. bp Rudolf zeznał na generalnej kapitule, że bp Jodok sprzedał kanonikowi wrocławskiemu, Przemysławowi, księciu z Opawy, w celu walki z heretykami za 2 tys. węgierskich guldenów roczny czynsz 200 guldenów na majątku kościelnym w Głogowie. Bp Rudolf odkupił połowę majątku, a Przemysławowi zapisał jeszcze roczny czynsz 100 guldenów na majątku i wszystkich jego miastach z przynależnościami z prawem odkupu za 1000 guldenów⁵¹. W roku 1469 bp Rudolf wykupił czynsz 60 grzywien w Nysie, odkupił wieś Gościce koło Nysy; ugodził się z Jorgem Swarcz w sprawie młyna w Otmuchowie: biskup ma spłacić 12 grzywien halerzy. Następnie sprzedał za 300 węgierskich guldenów wieś Miłoszyce

Z a u n, s.46.

⁴⁸ AAW. dok. chronol.

⁴⁹ AAW. dok. chronol.

⁵⁰ AAW. dok. chronol.

⁵¹ AAW. II.43.

koło Wrocławia i Ratowice koło Jelcza w Oławskim. Za wypożyczone u kanonika Piotra Wartenberga 150 węgierskich guldenów wykupił wieś Goworowice koło Grodkowa od Henryka Zadło⁵². Za zgodą kapituły zapisał (14 listopada 1469 r.) w dożywocie Maternusowi Schrom i jego synom zamek Freiwaldau wraz z miasteczkiem, folwarkiem, wójtówką, kopalniami żelaza i hutą. Za to oni mieli obowiązek zabezpieczenia dróg i obrony ich przed rabusiami⁵³.

Według treści dokumentu, wystawionego w Grodkowie 21 grudnia 1469 r. Mikołaj Chotuliński, namiestnik grodkowski, zrezygnował z wszystkich sum pieniężnych, należnych mu od kapituły jeszcze z czasów bpa Piotra Nowaka i ostatnio od bpa Rudolfa za to, że kapituła wrocławska zatwierdziła mu na własność zamek Mirsk, nadany mu przez bpa Jodoka⁵⁴. Toczący się spór między kapitułą katedralną a klasztorami św. Klary i św. Katarzyny we Wrocławiu bp Rudolf rozstrzygnął (3 kwietnia 1470 r.) na korzyść kapituły: mieszkańcy z Piotrowic Polskich zobowiązani są do płacenia kapitule dziesięciny polnej; na podstawie starych aktów wieś ma płacić kapitule z każdego łąnu na św. Marcina jedną miarę ziarna potrójnego (4 miarki pszenicy, 4 żyta, 4 owsa); w razie niepokojów lub wojny część wymienionych powinności może być darowana⁵⁵. Za nieuregulowanie dotychczas obciążenia mieszkańcy winni zapłacić 12 grzywien w niedzielę Jubilate, a na św. Bartłomieja jedną grzywnę halerzy.

Na generalnej kapitule (4 czerwca 1470 r.) bp Rudolf oświadczył, że za wierną służbę nadał Mikołajowi Zytsche z Sarnowic (Zarłowicz-Sarlewitz) koło Otmuchowa dziedzictwo i czynsz na stawie tzw. „Pelkenteich”, należącym dotychczas do zamku otmuchowskiego⁵⁶.

⁵² AAW. dok. chronol.

⁵³ AAW. II.11. Por. SDS., XX, nr 208, s. 90.

⁵⁴ AAW. II.18.

⁵⁵ AAW. dok. chronol.

⁵⁶ AAW. dok. chronol.

Na generalnej kapitule 1 września 1470 r. bp Rudolf zeznał w sprawie kanonika Przemysława Starszego, księcia z Opawy, odnośnie zamku kościelnego w Kaldenstein z folwarkiem, stawami, wójtostwem oraz majątku Koperniki i ich odkupienia oraz o sprzedaży wsi Kłębanowice koło Nysy za 500 guldenów. Majątki te zapisano w dożywocie księciu Przemysławowi. Po jego śmierci mają powrócić do Kościoła bez zwrotu 500 guldenów, które książę przeznaczył na wykup majątku Koperniki. W roku 1471 książę Przemysław ustąpił z zamku Kaldenstein, a za to bp Rudolf zapisał mu zamek i majątek Wierzbno koło Otmuchowa z dobrami oraz wieś Koperniki w dożywocie⁵⁷.

Hynko Meinholt, naczelnik z Otmuchowa, potwierdził (1 września 1470 r.) umowę z bpem Rudolfem o odstąpieniu jemu zamku Kaldenstein i Cerekwicy oraz o zapisie Widnawy⁵⁸.

19 kwietnia 1471 r. biskup zeznał, że jego poprzednik bp Konrad zapisał renty i czynsze zbożowe na wsi kościelnej Kamienica koło Paczkowa za 100 guldenów, a później również i Karczunki koło Paczkowa za 60 guldenów Wolfartowi von Reyne. Bp Jodok odebrał z powrotem Karczunki, ale wieś z dochodami zapisał jego synowi, Baltazarowi, za 160 guldenów. Aktu tego dokonał bez zgody kapituły. Obecnie bp Rudolf zawarł umowę z Baltazarem von Reyne za zgodą kapituły i zapisał wieś i majątek z przynależnościami jemu i jego żonie Katarzynie oraz potomkom za 100 guldenów z prawem wykupu⁵⁹.

Opactwo w Henrykowie wskutek ciężkiego położenia spowodowanego przez „heretyków” z Czech sprzedało (24 maja

⁵⁷ AAW. dok. chronol. O poprzednim nadaniu księciu Przemysławowi z Opawy zamku Kadlenstein por. też CDS., XX, nr 209, s. 91.

⁵⁸ AAW. dok. chronol. CDS., II, nr 214, s. 92, Hynko Meynhold otrzymał 1 lutego 1473 r. od bpa Rudolfa prawo korzystania z kopalni w Kaldenstein. W roku 1505 bp Turzo zburzył zamek Kaldenstein i w 1509 r. wybudował zamek Johannesberg jako letnią rezydencję biskupią.

⁵⁹ AAW. II.38.

1471 r.) za 150 węgierskich guldenów młyn w Nysie nieszczaninowi Andrzejowi Lynke i jego potomkom z prawem wykupu ⁶⁰.

W roku 1471 kanonik Przemysław, książę Opawy, wykupił za 659 guldenów majątki i wsie Lubiatów i Lipniki. Bp Rudolf sprzedał za 500 guldenów majątek Czernica koło Jaworu. Kapituła katedralna za zgodą bpa Rudolfa wdzierżawiła wieś biskupią Biskupice koło Trzebnicy, wieś niedochodową i nieużyteczną oraz dziesięciny od chłopów w Biskupicach, Kłokoczycach, Pawłowicach na okres 12 lat za roczny czynsz 30 grzywien. Prepozyt od św. Ducha we Wrocławiu, Franciszek, konserwator praw i przywilejów duchowieństwa katedralnego na podstawie bulli papieża Pawła II ogłosił (9 grudnia 1471 r.) duchowieństwu diecezjalnemu, że książę żagański, Baltazar, pożyczył z kasy katedralnej 100 węgierskich florenów; termin zwrotu już minął; adresaci więc powinni upomnieć księcia, aby pod groźbą kary ekskomuniki spłacił długi w ciągu 30 dni.

W roku 1472 bp Rudolf dla wykupienia klucza Przychowa od księżnej Salomei i innych oraz uzyskania na ten cel środków odstąpił Zygfydrowi Buswo za 553 węgierskich guldenów wsie z tegoż klucza: Olszany i Gwizdanów. Na ten sam cel odstąpił Fritczowi za 300 węgierskich guldenów wieś Buszkowice Małe ⁶¹. Na generalnej kapitule (2 czerwca 1472 r.) bp Rudolf zeznał, że zwolnił majątek Przychowa, zastawiony przez bpa Jodoka, z rąk księżnej Salomei z Opawy, pani na Ścinawie, i jej matki Anny i siostry, a zapisał go Hannusowi Unruh, jego żonie Małgorzacie i potomkom z wyjątkiem czterech łanów w Buszkowicach i miejscowości Krzelów oraz lasów biskupich za 523 guldenów ⁶². Za 100 guldenów bp Rudolf odstąpił wieś i majątek Czarnolas koło Nysy ⁶³.

⁶⁰ AW. QQ.37.

⁶¹ AW. dok. chronol.

⁶² AW. II.28.

⁶³ AAW. II.34.

W dniu 1 września 1472 r. biskup zapisał ponownie dla Heinke Meynholt zamek Kaldenstein i inne majątki. Wobec Rady Miejskiej we Wrocławiu Jan Hoppe przyobiegał 23 marca 1473 r.), że nie będzie odnosił się w dalszym ciągu wrogo względem kapituły katedralnej we Wrocławiu ⁶⁴.

Konwent cystersów w Krzeczowie zeznał (13 grudnia 1473 r.), że Jan Swanfeld Paschkowicz, bakałarz sztuk i dekretów, dziekan w Otmuchowie i kanonik kapituł wrocławskich, korzystał jako posiadacz prebendy w Popowicach koło Strzegomia, na mocy fundacji księżnej Beatrycy ze Świdnicy, z inkorporowanych dziesięcin polnych z przynależnej do klasztoru wsi Zastruże. W ostatnich latach powstały na tle uiszczania dziesięciny spory między poddanymi klasztoru i poddanymi kanonika; zawarto więc porozumienie w tej sprawie, że konwent zamiast dziesięcin Zastruża odstąpił czynsz 5 grzywien na granicznym lesie z Popowic koło Ruska, i w pieniądzach 60 grzywien groszy.

Na wykupienie wsi mensy biskupiej Wszemirów koło Trzebnicy od dzieci Stefana Thadera w 1473 r. bp Rudolf pożyczyl 100 grzywien czeskich groszy u kapituły św. Krzyża.

Książę opawski Przemysław, kanonik wrocławski, odstąpił biskupowi zapisany mu w dożywocie zamek Wierzbno koło Nysy z wyjątkiem trzech większych stawów, które mu zapisano w dożywocie ⁶⁵. W roku 1473 biskup zeznał na generalnej kapitule, że zapisał w dożywocie księciu Przemysławowi majątek i wieś Koperniki za 500 węgierskich guldenów; wieś odkupił od księcia Henryk Dober. Bp Rudolf otrzymał od księcia Przemysława 500 guldenów na wykupienie wsi Wszemirów. Dnia 15 września 1473 r. w gospodzie w Wszemirowie miejscowi chłopci (Mikołaj Kolibaba, Mateusz Sarkela, Szczepan Karczna i inni) upoważnili mgra Benedykta Dittericha do zobowiązania ich przed oficjałem biskupa do płacenia kapitule św. Krzyża we Wrocławiu 10 grzywien czynszu.

⁶⁴ AAW. W.27.

⁶⁵ AAW. II.41.

W tymże roku (1473) bp Rudolf kupił sądownictwo i folwark w Kopernikach z przynależnościami. Król Maciej wystawił 9 października 1473 r. dokument, w którym zatwierdził Kościołowi wrocławskiemu posiadanie zburzonego zamku Edelstein z miastem Cekmuntel (Zuckmantel) oraz kopalnią z dobrami i wioskami, a który zyskał był w swoim czasie bp Jodok. W obozie zaś koło Muchoboru (15 listopada 1474 r.) nadał uroczyscie bpowi Rudolfowi wymienione dobra. W roku następnym, mianowicie 12 marca 1475 r. w zamku w Raciborzu, król Maciej nadał przywilej bpowi Rudolfowi, na mocy którego wziął w obronę królewską dobra, prawa, przywileje i immunitety Kościoła na Śląsku i przyrzekł ich bronić przed nieprzyjaciółmi. Bp Rudolf zaś zwrócił księciu Henrykowi Starszemu jego dotychczasową własność Ziębice, zdobytą na wojnie. W dniu 15 grudnia 1474 r. bp Rudolf zwrócił się do kapituły katedralnej z wyjaśnieniem, że świadom jest tego, co dobrego uczynił względem zmarłego prepozyta katedralnego, Jana Dusterera, w sprawie folwarku Kotowice koło Wrocławia, zapisanego przez bpa Konrada Henrykowi Kemmerer i wdowie po nim; stało się to w tym celu, aby załagodzić gniew Dusterera przeciw poprzednim biskupom wrocławskim i poddanym Kościoła, którzy wzięli udział w uwięzieniu prepozyta, oraz przeciw kapitule, która go nie oswobodziła, aby tym sposobem nie dopuścić do podania skargi w Rzymie przeciwko wymienionym osobom. Bp Rudolf nie wiedział wtedy jak wysokie były dochody z tego folwarku, mianowicie przeszło dwa razy wyższe, niż wówczas przypuszczano. Dlatego odwołał obecnie wszystkie poprzednie postanowienia i zażądał od kapituły zwrotu aktu. Ponieważ ten zwrot nie nastąpił, biskup polecił to wykonać w przeciągu 6 dni pod groźbą suspensy. Kapituła katedralna postanowiła 16 grudnia 1474 r. po przeczytaniu pisma biskupiego (z dnia 15 grudnia 1474 r.) okazać pełne posłuszeństwo bpowi Rudolfowi, poprosiła jedynie o zwłokę w zwrocie listu, ponieważ nie miała listu pod ręką. Notariusz kapituły, Werner de Putten, otrzymał polecenie usunięcia wpisanego aktu z ksiąg sygna-

tury. W dniu 22 grudnia 1474 r. kanonik Jan Heilsberg oddał w imieniu kapituły bpowi Rudolfowi akt zapisu Kotowic na korzyść prepozyta Dustera. Biskup przyjął ten akt⁶⁶.

W dniu 4 stycznia 1475 r. bp Rudolf zeznał, że zapisał Melchiorowi Loben i jego potomkom majątek Przychowa koło Ścinawy, wieś o tej samej nazwie z folwarkiem, młynem, z wszystkimi przynależnościami oraz wsie: Olszany, Gwizdanów, Buszkowice, Buszkowice Małe wraz z czterema łanami z Buszkowic, które Melchior Loben zwolnił z rąk Henryka Haugwicz. Ponieważ Polacy spalili wieś Przychową, folwark i młyn, przeto bp Rudolf zawarł umowę z Melchiorem, że tenże na swój koszt odbudowuje folwark, młyn i będzie go utrzymywał nadal, używając drzewa budowlanego z lasów biskupich. Za to otrzymał przyrzeczenie, że majątki te za życia jego syna nie będą przekazywane w inne ręce. Melchior Loben zobowiązał się 5 stycznia 1475 r. dotrzymać umowy w sprawie majątku w Przychowej⁶⁷.

6 lutego 1475 r. bp Rudolf zwolnił kapitułę katedralną od płacenia cła za przywóz piwa świdnickiego, sprowadzanego na jej własny użytek⁶⁸.

Wskutek skargi wniesionej przez bpa Rudolfa polecił król węgierski i czeski, Maciej, dokumentem wydanym w Raciborzu 12 marca 1475 r. książętom, baronom i starostom królewskim w diecezji wrocławskiej zmusić złoczyńców do zaprzestania szkodliwej działalności i zadośćuczynienia kościelnemu imunitetowi pod groźbą kar doczesnych⁶⁹.

Bp Rudolf zeznał 2 czerwca 1475 r., że na żądanie króla czeskiego i węgierskiego, Macieja, zgodził się, aby Kościół

⁶⁶ AAW. DD.1a. Liber niger, fol. 475a. Duplikat DD.1b. Tryplikat DD.1c. Transumpty L. 10/15.XI.1571; L. 11. 13.IV.1579; 31.XII.1733'. He y n e, III, 721. W sprawie aktu zapisu Kotowic dla Dustera — por. AAW. EE.3.

⁶⁷ AAW. II.30. Transsumpt 5.I.1475.

⁶⁸ AAW. DD.16. Liber niger 480a.

⁶⁹ AAW. D. 38. Transumpty 17.V.1475, Nysa (F.3, L. 10, I. 11).

wrocławski, podobnie jak i cały kraj śląski i miasta, przyczynił się pewną sumą pieniężną do uwolnienia przez króla z zastawu kilku zamków. I tak Joachim Smed, starosta i wójt w Kątach, miał w zastawie za 900 węgierskich guldenów lenno zamkowe w Środzie Śląskiej. Bp Rudolf zapisał mu miasto Kąty z wójtówką i młynem Czirner za 1000 węgierskich guldenów aż do czasu zwolnienia tego majątku za taką samą sumę. Smed zaś odstąpił królowi lenno zamkowe w Środzie Śląskiej⁷⁰. Dokumentem z dnia 5 lipca 1475 r., wystawionym w Nysie, zaświadczył bp Rudolf, że w jego obecności i prepozyta klasztoru św. Michała, kanonika regularnego w Kłodzku, Reinharda de Stoffel, dziedzica w Grodkowskim, potwierdził sprzedaż rocznego czynszu 26 guldenów na swoich majątkach w Pniewiu magistrowi Kasprowi Feuerer, altarzyście kościoła parafialnego w Nysie i darowiznę tegoż czynszu kapitule w Kłodzku⁷¹.

W tymże roku 1475 Gunczel Czirne zeznał, że kanonicy w imieniu bpa Rudolfa wręczyli mu 400 guldenów i kupili dla biskupstwa wójtostwo w Kątach⁷². Mikołaj Gotsche z Głucholaz, jak oświadczył bp Rudolf, sprzedał (19 listopada 1475 r.) czynsz roczny jednej grzywny halerzy na swoim domu oraz folwark w Wielowisi Dolnej za 70 węgierskich guldenów Antoniemu Swemmelwicz, mistrzowi bożogrobców w Nysie i jego następcy z prawem zastawu i odkupu⁷³. Za zgodą kapituły bp Rudolf postanowił (14 listopada 1475 r.) nadać za wierną służbę Hanusowi Leippe i jego żonie, Barbarze, w dożywocie dwa majątki i wsie, mianowicie: Breitenfurt i Siemków koło Frywaldowa wraz z przynależnościami⁷⁴.

W myśl dokumentu (Wrocław 20 stycznia 1476 r.) bp Rudolf rozstrzygnął spór między Bartłojem Rymer, altarystą oł-

⁷⁰ AAW. DD.11a. Kopia DD.20.

⁷¹ AAW. Qu.36.

⁷² AAW. dok. chronol.

⁷³ AAW. AA.44.

⁷⁴ AAW. dok. chronol.

tarza „w dużej bibliotece katedralnej”, a Janem Seidlicz z Kojczków koło Legnicy w sprawie czynszu 6 grzywien z majątku Pęczków w powiecie Strzegom. Za zgodą kapituły czynsz niżono do wysokości 4 grzywien; altarzysta zrezygnował z zaległych czynszów i opuścił połowę czynszu na przyszłe 4 lata ⁷⁵. W roku 1476 bp Rudolf spłacił młyn „Krötenmol” W następnym roku (29 kwietnia 1477 r.) konwent joannitów przy kościele Bożego Ciała we Wrocławiu sprzedał bpowi Rudolfowi za 200 węgierskich guldenów przypadającą zakonowi część młyna „Krötenmühle” leżącego koło św. Maurycyego z powodu „zniszczenia majątków przez Polaków i wrogów Śląska” ⁷⁶.

Dokumentem wystawionym we Wrocławiu 13 kwietnia 1477 r. bp Rudolf zezwolił mieszczanom wrocławskim doprowadzić do porządku i uruchomić starą i opuszczoną kopalnię koło Cekmuntla; po wyrównaniu i wykonaniu włożonych pieniędzy przez eksploatację kopalni mają oni uiszczać biskupowi daniny według zwyczajów obowiązujących w kopalniach ⁷⁷. Na generalnej kapitule (2 czerwca 1477 r.) zeznał bp Rudolf, że wypłacił księciu Henrykowi Starszemu z Ziębic 1600 węgierskich guldenów za zamek Edelstein i miasteczko Cekmuntel ⁷⁸.

W dniu 4 czerwca 1477 r. bp Rudolf zeznał we Wrocławiu, że odebrał z powrotem małą wioskę Koźle koło Paczkowa, spaloną i zniszczoną, którą swego czasu bp Jodok zapisał w dożywocie jako „gracia” Czechowi, z powodu jego wrogiego usposobienia i oddał ją w dożywocie Jerzemu Jordanowi von Buczen; tenże posiadał ją przez kilka lat i odbudował w takim stopniu, że znowu było w niej od 5 do 6 odbudowanych gospodarstw; wieś zapisał jemu i jego żonie oraz potomkom na tej wsi za 50 węgierskich guldenów, które należy spłacić z chwilą powrotu wioski w posiadanie biskupa ⁷⁹.

⁷⁵ AAW. SS.4.

⁷⁶ AAW. QQ.53.

⁷⁷ AAW. H.4

⁷⁸ AAW. dok. chronol.

⁷⁹ AAW. II.63.

Bp Rudolf wystawił w Nysie 15 czerwca 1477 r. ciekawy dokument, w którym zeznał, że na początku wojny „dla poratowania wiary chrześcijańskiej” zaciągnął do służby Hermana Baptystę i w nagrodę za zasługi wojenne zezwolił mu kopać na terenach kościelnych rudę żelazną oraz zakładać huty; jedną taką hutę, zniszczoną w czasie wojny, doprowadził do porządku i stanu używalności we wsi biskupiej Drogosła w oraz spłacił dawnych właścicieli: Jana Zinchesa i Stefana Pezolta; poza tym założył sam dwie huty, staw i dokupił parę majątków. Bp Rudolf zatwierdził to wszystko na własność jemu i jego potomkom, jak też przywileje na zakup piwa, mięsa i chleba⁸⁰.

W dniu 7 listopada 1477 r. bp Rudolf zezwolił księciu Henrykowi z Ziębic i Kłodzka, który zobowiązał się popierać zbiórkę wiardunków dla biskupa na terenie Ziębic i Ząbkowic, pobrać połowę tego wiardunku na okres 10 lat po odciążeniu 10 grzywien kosztów zbiórki, za wyjątkiem tego wiardunku, który biskup pozostawił w dożywocie Janowi Bischoffsheyn i Janowi Schoff w Biskupinie⁸¹. Książę potwierdził tę umowę 11 listopada 1477 r.

W czasie trwania obrad generalnej kapituły we Wrocławiu 18 listopada 1477 r. bp Rudolf zeznał, że po śmierci bpa Jodoka zapisał za zgodą kapituły czynsz 100 florenów w Nysie za 1067 węgierskich guldenów Konradowi Elsterberg, które tenże pożyczył biskupowi w czasie wojny; zapisany czynsz Rada Miejska w Nysie miała płacić biskupowi; przed paru laty przejął tenże czynsz książę Przemysław, kanonik wrocławski. Bp Rudolf wyznaczył egzekutorów testamentu kanonika Piotra Wartenberga i porozumiał się z nimi, aby wykupili resztę tegoż czynszu z księciem Przemysławem, z którym biskup już uzgodnił 67 florenów czynszu; egzekutorzy dali

⁸⁰ AAW. II.65.

⁸¹ AAW. K.2. Transumpt 11.XI.1477 Kłodzko. Na odwrocie: „Donatio dimidietatis fertonum Episcopaliū in districtibus Monstenbergensi et Franckensteinensi domino duci Monsterbergensi X decennium.

500 florenów na wykupienie czynszu 40 florenów w Nysie, dla zaoszczędzenia jednak rocznie 10 florenów zapisał biskup egzekutorom za tych 500 florenów czynsz 40 florenów na mieście Nysa ⁸².

Według tekstu dokumentu (Kłodzko 23 listopada 1477 r.) Henryk Starszy, książę Ziębic, odstąpił bpowi Rudolfowi z Wrocławia swoje pretensje do Edelstein, Cekmuntel i tamtejszych kopalni, ponieważ biskup wypełnił warunki ugody przeprowadzonej przez rycerza Jana Zyrotina w Fulnek ⁸³.

Bracia jego wyrazili również zgodę na ten akt.

Do tej sprawy powrócono jeszcze w dokumencie (Kłodzko 30 listopada 1477 r.), w którym książę Henryk Starszy ogłosił, że dzięki pośrednictwu rycerza Jana de Zyrotina została zawarta ugoda między nim a bpem Rudolfem w sprawie zamku Edelstein, miasta Cekmuntel i kopalni. Biskup ma zwolnić na ogrodach i młynach miasta Ziębic 210 grzywien czynszów. Wystawca jednak zadowolili się tym, że biskup ma zwolnić czynsze, które posiadała kapituła otmuchowska na ogrodach poza miastem Ziębice; za pozostałe czynsze biskup ma uiścić księciu 1600 węgierskich guldenów. Ponieważ to wszystko zostało wykonane, przeto książę zrzekł się wszelkich pretensji do Edelstein i Cekmuntel oraz wydał biskupowi wszystkie odnośne akta ⁸⁴. Do tej transakcji powrócił jeszcze książę Henryk Starszy w dokumencie wystawionym w Kłodzku 4 grudnia 1477 r., w którym ogłosił, że sprzedał prawa swoje i swoich braci: Wiktoryna i Henryka Młodszego oraz prawa Boczko von Konstadt i Podiebrad, względem zniszczonego zamku Edelstein i do miasteczka Cekmuntel z kopalniami złota i innymi przynależnościami bpowi Rudolfowi z Wrocławia oraz że wydał mu odnośne listy. Zatrzymał sobie

⁸² AAW. dok. chronol.

⁸³ AAW. DD.4.

⁸⁴ AAW. DD.2.

tylko list Wiktoryna, ponieważ jest w nim mowa o zamku Podstein, ważna dla księcia ⁸⁵.

Celem utrzymania w spokojnym i pełnym posiadaniu przez Kościół wrocławski zamku Edelstein i miasta Cekmuntel bp Rudolf zapłacił 1 lipca 1478 r. Henrykowi Starszemu z Ziębic, panu z Podiebrad, większą sumę i dlatego pożyczył od Konrada Elstirberg 400 guldenów, a po jego śmierci od Rady Miejskiej w Nysie na roczny czynsz 24 grzywien; od Augustyna de Waldaw w Lindewcze pożyczył 200 guldenów za zapis dochodów biskupich w Lindewcze. Na zwolnienie tych czynszów przeznaczył dochody ze złota z kopalni w Cekmuntel. Załatwić ma wszystko kapituła katedralna ⁸⁶. W dniu 13 sierpnia 1478 r. bp Rudolf rozstrzygnął jako rozjemca spór o wieś Szydłowice koło Brzegu: wieś ma należeć do scholastyka św. Krzyża we Wrocławiu, dra Fabiana ⁸⁷.

Dnia 22 grudnia 1478 r. Urban Stusch, zamieszkały w Biechowie Nyskim, po nabyciu zamku Freiwaladu z przynależnościami złożył bpowi Rudolfowi i Kościołowi wrocławskiemu przysięgę na wierność poddańczą ⁸⁸. Jan i Mikołaj Chotuliński we Friedeberg obiecali uroczyście bpowi Rudolfowi dotrzymać warunków, na jakich swego czasu bp Jodok oddał ich ojcu wymieniony zamek ⁸⁹.

Bp Rudolf sprzedał (9 czerwca 1480 r.) kościelny folwark Biskupice Widawskie koło Wrocławia z przynależnościami i polami w Siedlakowicach ¹ za 200 węgierskich guldenów Krzysztofowi Egra i jego potomkom za czynsz 10 grzywien oraz służbę z jednym koniem ⁹⁰.

W dniu 24 lipca 1480 r. bp Rudolf ingerował w sprawie spadku rodzicielskiego między rodzeństwem: Janem i Miko-

⁸⁵ AAW. Liber niger, fol. 479b.

⁸⁶ AAW. EE.1.

⁸⁷ AAW. dok. chronol.

⁸⁸ AAW. II.1.

⁸⁹ AAW. II.19.

⁹⁰ AAW. AA.13.

łajem Chotulińskim, a ich siostrą Magdaleną, która miała otrzymać roczny czynsz 12 grzywien i 3 miar bez jednej ćwierci pszenicy ze wsi Brzezina koło Nysy do zwolnienia za 100 kóp groszy lub 200 węgierskich guldenów do zamiany na 8 groszy za szefel, 2 suknie, pościel i bieliznę, z powodu jej ciężkiego położenia. Wyszła ona za mąż za Pawła Neumana w Otmuchowie. Postanowiono, że ma ona otrzymać rocznie 12 grzywien, 3 miary pszenicy, a zamiast odzieży jednorazową wpłatę 16 guldenów ⁹¹.

Z dokumentu wystawionego w Hulczynie 13 października 1480 r. możemy się przekonać o kosztach opłacenia ówczesnego pościańca. Otóż Jan Bielik de Cornicz pisał do bpa Rudolfa we Wrocławiu zawiadamiając o przysłaniu pościańca do Nysy z rewersem w dniu św. Jadwigi i prosił biskupa o wypłacenie pościańcowi, Piotrowi Sikorzowi, 2 guldenów ⁹².

Na generalnej kapitule (2 stycznia 1481 r.) zeznał bp Rudolf, że ze względu na wielki ucisk, jakiego doznają biedni ludzie dwóch wsi: Lubiaków i Lipniki koło Grodkowa, oddanych w dzierżawę Fryderykowi Stosch z Neuenhause, od wdowy po nim, Anny, w formie robót dworskich i czynszów, zamierzył te wsie wykupić, a dla uzyskania na ten cel pieniędzy postanowił sprzedać za zgodą kapituły Janowi Nymptsch i Mikołajowi Amlung oraz ich spadkobiercom wieś Przełek koło Nysy za 150 węgierskich guldenów ⁹³.

W dokumencie z dnia 26 stycznia 1481 r. bp Rudolf zeznał, że bp Waclaw sprzedał roczny czynsz 82 grzywien na biskupim mieście Wiązów i na kilku wsiach trzem mieszczanom wrocławskim za 1148 grzywien. Z biegiem czasu czynsz ten przeszedł na rycerza Henryka Czirne, który umarł, a zięć jego, Zygmunt Keule, wniósł pretensje do tegoż czynszu; podobnie zapisano mu niektóre dochody ⁹⁴.

⁹¹ AAW. NN.7.

⁹² AAW. dok. chronol.

⁹³ AAW. dok. chronol.

⁹⁴ AAW. KK.23.

Zgodnie z treścią dokumentu (6 luty 1481) siostrzeniec bpa Rudolfa, Reynald de Staffel, odstąpił biskupowi stawy rybne w Pniewie koło Grodkowa; z połowu rybnego z tych stawów około św. Michała mają być dostarczone kanonikom wrocławskim dwie kopy karpi, kopa średnich szczupaków; wieś tę dzierżawiła Nysa, dlatego należało ją wykupić ze stawami za 200 grzywien i 200 węgierskich guldenów⁹⁵. Agnieszka z Cieszyn wraz z synami sprzedała (27 luty 1481) 10 grzywien czynszu na wsiach Cieszyny i Łazisku koło Sycowa za 120 węgierskich guldenów Piotrowi z Toszku, prepozytowi św. Idziego i Janowi Paulaw, mansjonarzowi kaplicy Mariackiej w katedrze⁹⁶.

Bulla papieża Sykstusa IV, wydana w Rzymie 14 kwietnia 1481 r., upoważniła prepozyta św. Ducha we Wrocławiu i kanoników na prośbę precentora i mansjonarzy krypty św. Krzyża do zastosowania kościelnych kar względem wzbraniających się oddać im należne czynsze; do wzbraniających należeli głównie: Kasper, Melchior, Henryk, Konrad Seydlicz z Komornik koło Środy Śląskiej⁹⁷. Oficjał Mikołaj Tauchan wydał wyrok (30 czerwca 1481 r.) na księcia Konrada Białego z Oleśnicy, Wołowa i Sycowa i na jego starostę, Konrada z Wołowa, którzy zmuszali mieszkańców biskupiej wsi, Stobno, do świadczenia usług i danin⁹⁸. Z dokumentu wystawionego 7 czerwca 1481 r. dowiadujemy się o nabyciu przez bpa Rudolfa folwarku Kalina koło Trzebnicy⁹⁹; dokument z 15 czerwca 1481 r. mówi o oddaniu przez bpa Rudolfa kapitule wsi Bielice koło Nysy z prawem wykupu za 470 węgierskich guldenów¹⁰⁰.

Katedralni mansjonarze kupili 22 czerwca 1481 r. u bpa Rudolfa czynsz 20 florenów węgierskich za 300 florenów na

⁹⁵ AAW. EE.15.

⁹⁶ AAW. dok. chronol.

⁹⁷ AAW. dok. chronol.

⁹⁸ AAW.82 (VV.82).

⁹⁹ AAW. AA.21.

¹⁰⁰ AAW. AA.61.

wsiach: Zawonia i Łozina¹⁰¹. Po śmierci Urbana Stoscha, który posiadał jako lenno od biskupa zamek i miasteczko Friedewalde z folwarkiem wójtostwa, bp Rudolf zapisał (Wrocław 29 listopada 1481 r.) te majątki Baltazarowi Motczelnicz, ewentualnie jego bratu Melchiorowi i jego potomkom. Biskup zatrzymał sobie jedynie prawo do polowania na grubą zwierzynę oraz kopalnię. Dla żony i córki po zmarłym Urbanie Stosch przeznaczono 150 węgierskich guldenów na tychże majątkach¹⁰².

Według dokumentu (Wołów 18 stycznia 1481 r.) książę Konrad Biały z Oleśnicy, Wołowa i Sycowa odstąpił Kościołowi wrocławskiemu majątek Stobno¹⁰³, zabrany bezpodstawnie.

Piotr Dorffir w Oleśnicy i załoga oraz członkowie „polskiego prawa przysięgłego” zeznali (21 stycznia 1482 r.), że bp Rudolf ogłosił cztery razy zgodnie z przepisem prawnym o nabyciu dziedzicznym folwarku Kalina od Wilhelma Mosche. Nikt nie zgłosił w tym czasie żadnych roszczeń. Wobec tego uznano majątek za własność biskupaa i Kościoła wrocławskiego¹⁰⁴.

Dodać też tu należy, że bp Rudolf odbudował zniszczony przez husytów zamek w Otmuchowie¹⁰⁵.

Bp Rudolf z Rüdesheim odegrał też ważną rolę w życiu organizacyjnym kapituły katedralnej we Wrocławiu. Dnia 8 stycznia 1468 r. zatwierdził on tzw. „artykuły wyborcze” przedłożone mu przez kapitułę celem zaprzysiężenia ich przez przyszłych biskupów wrocławskich¹⁰⁶. Artykuły te nie były czymś nowym, ponieważ weszły one w życie już w czasie elekcji bpa Piotra II Nowaka w roku 1447. Przez akt zatwierdzający bpa Rudolfa nabrały one większej mocy. Tenor tych układów przypominał, że biskup „kościół św. Jana”, katedry

¹⁰¹ AAW. Vicarien-Communität.

¹⁰² AAW. II.12.

¹⁰³ AAW. AA.67.

¹⁰⁴ AAW. AA.24.

¹⁰⁵ Z a u n, s. 46.

¹⁰⁶ AAW. HH.4. Por. APW. sygn. 1. odpis z roku 1752.

wrocławskiej ma być wiernym zarządcą i obrońcą spraw duchownych i świeckich, bez zgody kapituły nie może zmieniać i darować zamków, dochodów i dóbr stołowych. Zatwierdzone układy przez bpa Rudolfa w roku 1468 otrzymały nazwę w historii kapituły wrocławskiej „Statuta” lub „Capitula Rudolphina”.

Redakcja wymienionych artykułów wyborczych stanowiła zakończenie sporów pomiędzy wrocławskimi biskupami a kapitułą. Po śmierci bpa Piotra II Nowaka († 1456 r.) kapituła na czele z prepozytem, Janem Dusterem, skierowała do Kurii Rzymskiej prośbę o zatwierdzenie artykułów, które biskupi wrocławscy winni zaprzysięgać za wzorem bpa Nowaka. Do zbadania przyczyn tarć między biskupami a kapitułą papież Kalikst III upoważnił bullą, wydaną dnia 11 maja 1456 r. „*Apostolice servitutis officium*”, opata z norbertańskiego klasztoru pod wezwaniem św. Wincentego we Wrocławiu na Ołbinie. Wykonanie tego polecenia nie nastąpiło w czasie rządów bpa Jodoka z Rosenberga z powodu trudności ówczesnych i politycznych zaburzeń. Do pomyślnego rezultatu doprowadził całą tę sprawę dopiero bp Rudolf z Rüdesheim w formie wymienionych „*Capitula Rudolphina*”¹⁰⁷.

Później bp Rudolf wydał w roku 1479 statut w oparciu o konstytucję bpa Jodoka z Rosenberga o oddaniu kwarty dochodów z beneficjów kanonickich drugiego roku na rzecz katedry. Na kapitule po św. Wincentym w 1480 r. bp Rudolf zamienił czas przyjmowania duchowieństwa przez biskupa z wigilii Bożego Narodzenia i Wielkanocy na wtorek po Wielkanocy i na uroczystość św. Jana z powodu postu przypadającego w te wigilie. W dniu 16 marca 1481 r. statutem „*Ex debito pontificalis officii*” wprowadził poprawkę do statutu bpa Wacława Legnickiego z roku 1411, nakazując ciągłość studiów odbywanych przez kanoników na uniwersytetach¹⁰⁸.

¹⁰⁷ AAW. HH.4. oraz transumpty S.27, S.2a.

¹⁰⁸ AAW. HH.47.

W dniu 18 sierpnia 1480 r. zatwierdził następujące statuty, przedstawione mu przez kanoników Scultetiego i Tauchena w imieniu kapituły, które dotyczyły: a) zmiany warunków odnośnie prebend, pieniędzy za obecność, refekcji, o ile ktoś wnosił pretensje do zajętą urzędu; b) celem uniknięcia nieporozumień i sporów nie wolno kanonikom ani prałatom optować dla siebie wakującej prebendy, o ile jest zarezerwowana Stolicy Apostolskiej, lub w inny sposób obciążona; c) prałaci i kanonicy mają nosić w czasie, kiedy jest zwyczaj noszenia, komżę, w niedziele oraz w podwójne i potrójne święta, na wierzchu zaś almucium pod surową karą; d) dopiero po odbyciu 6 miesięcy w katedrze ma się prawo do turnusu na beneficja i opcje prebend; e) zabronił pod karą kopy groszy wyrzucać do Odry nawóz, siano, słomę, śmiecie, ziemię¹⁰⁹. Dnia 29 grudnia 1481 r. wydał on statut „*Ne nuditas sive quicquam dedecoris in divinatorum officiorum sacrificantibus*” Z końcowych lat rządów bpa Rudolfa pochodzą statuty kapituły katedralnej, właściwa ich kodyfikacja, którymi kapituła wrocławska posługiwała się w swym życiu organizacyjnym aż do roku 1821, to jest do wydania bulli cirkumskrypcyjnej przez Piusa VII „*De salute animarum*”, która przeorganizowała wówczas kapitułę.

Kodyfikacja właściwa statutów bpa Rudolfa zawiera we wstępie: formułę przysięgi biskupiej, formułę przysięgi kapitulnej, *Capitula Rudolphi*, rotę przysięgi składanej nowemu biskupowi przez wasalów, urzędników i poddanych Kościoła wrocławskiego. Tekst kodyfikacji poprzedza rejestr czyli spis rubryk i dzieli się on na następujące działy: *Statuta*, *Consuetudines*, *Ordinationes*, *Conclusiones*. Kodyfikację bpa Rudolfa zamyka statut kapituły z roku 1410 o adwokacie kapitulnym i jego obowiązkach; kapituła żąda od adwokata znajomości języka niemieckiego i polskiego¹¹⁰. Od następców bpa

¹⁰⁹ AAW. III a. 1. AAW. HH.45.

¹¹⁰ AAW. III a 1, f. 62: „Item quod sciad lignagia sive ideomata thetonicum et polonicum”.

Rudolfa przypuszczalnie od bpa Jana Rotha, pochodzą dalsze części kodyfikacji: „*Sequuntur onera prelatorum et officia prelatorum*”¹¹¹.

Z innych szczegółów warto podnieść i to, że bp Rudolf jako legat papieski rozstrzygnął w sporze (11 kwietnia 1467) między wrocławską kapitułą katedralną a opactwem św. Macieja o polne dziesięciny we wsi M o k r o n o s G ó r n y koło Wrocławia, które przyznano kapitule i polecono jej płacić 8½ grzywny¹¹².

W roku 1477 bp Rudolf przeniósł kolegiatę z Otmuchowa do św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty, do których dołączył jako współpatrona św. Mikołaja, w Starym Mieście w Nysie¹¹³, aby ułatwić tutaj okazałość w odprawieniu nabożeństw, osłabionych w czasach poprzednich wojen husyckich; miasto Otmuchów mimo zamku nie było tak obwarowane, aby kanonicy bezpiecznie mogli tutaj rezydować i w spokoju Bogu służyć¹¹⁴. Kapitule i jej prepozytowi i dziekanowi przyznał biskup ofiary płynące z kolegiaty, kapelanii kaplicy Matki Boskiej i św. Mikołaja na przedmieściu. Na kapitułę spadł obowiązek duszpasterstwa¹¹⁵, które mogła spełniać sama, przez

¹¹¹ AAW. III a 1. Jest to kodeks pergaminowy, dobrze zachowany, oprawny w deski, pokryty podwójną skórą, wiechnia skórą jest koloru zielonego, mosiężne okucia zabezpieczają okładki, dwie klamry do zapinania, zapinki zniszczone, pismo jest zasadniczo jednej ręki z XV wieku, z wyjątkiem kart, 54 55, 59, 60, 61, 95. Kodeks ozdobny jest w dwie piękne, całostronicowe miniatury (fol. 1, 2). Pierwsze postacie św. Jana Chrzciciela, św. Jana Ewangelisty i św. Wincentego trzymają kartę z tekstem przysięgi biskupiej; druga miniatura przedstawia w mandorli Chrystusa Sędziego. Por. A. N o w a k, Das Gerichtsbild in den Rudolphinischen Stauten des Breslauer Domkapitels. Schlesisches Pastoralblatt 10: 1929.

¹¹² AAW. F.30.

¹¹³ AAW. Incorporationsbuch Rudolphi, f. 100. H e y n e, II, 931 nn: „In suburbio civitatis sive opidi Nissensis”, „aldestad”

¹¹⁴ AAW. Incorporationsbuch, f. 100: „officia diurna nocturnaue peragere”

¹¹⁵ AAW. Incorporationsbuch, f. 100: „Cura animarum”.

delegata lub wikariuszów. Bp Rudolf jako legat papieski Sykstusa IV zatwierdził 24 kwietnia 1477 r. przeprowadzone w czasie jego nieobecności, poszerzone przez kapitułę katedralną statuty bpa Konrada de alienigenis non admittendis in capitulum nisi qualificatis, zatwierdzone przez Synod w Bazylei¹¹⁶. Kapituła na sesji generalnej odnowiła ten statut 7 czerwca 1476 r. Zawarte są tutaj zaostrzone wymagania co do studiów¹¹⁷, by nikt nie przywłaszczał sobie naukowych tytułów samym tylko próżnym słowem, ale udowodnił je ewidentnie faktami.

3. Z chwilą wyboru bpa Rudolfa z Rüdesheim na wrocławskiego ordynariusza nie ustały bynajmniej trudności polityczne na Śląsku. Gwałtowny wir walk toczył się dalej.

Jeszcze w roku 1466 Stolica Apostolska ogłosiła króla Jerzego z Podiebradu heretykiem i uwolniła poddanych od złożonej przysięgi wierności.*

Bullą wydaną w Rzymie 20 kwietnia 1468 r. papież Paweł II oświadczył wszystkim, że podlegają ekskomunice, infamii, zostają pozbawieni prawa i grozi im interdikt za udzielenie jakiegokolwiek pomocy „uzurpatorowi tronu czeskiego”, „zatwardzialemu heretykowi” Jerzemu „alias Gersicusowi de Constad i Podebrad”; narażają się też na karę klątwy, utratę zaszczytów i praw¹¹⁸. Tekst tej bulli papieskiej z dnia 20 kwietnia 1468 r. z ekskomuniką na stronników króla Jerzego z Podiebradu ogłosił bp Rudolf dnia 12 lipca 1468 r.¹¹⁹.

Przeciwnicy króla Jerzego z Podiebradu nie zasypiali swej sprawy i skoro tylko nie otrzymali wydatnej pomocy od ówczesnej Polski, skierowali się z prośbą o pomoc do króla węgierskiego Macieja Korwina, który skorzystał z okazji, aby

¹¹⁶ AAW. HH.20a. Por. też HH.21. (zob. 1435 XII 11). Heyne, III, 528, 530.

¹¹⁷ AAW. HH. 20a: „quod non solum magistri aut licentiatuarae aut doctoratus sibi nomen vane verbo tantum ex factum arroget, sed quod ipsum nomen facti evidentia, comitetur, quod utique sine actualis studii, habitatione, exercitio et opera haud facile fieri potest”.

¹¹⁸ AAW. dok. chronol. Transumpt Wrocław 12. VII. 1468.

¹¹⁹ AAW. T. 36.

pod płaszczykiem obrony katolicyzmu i walki z herezją sięgnąć po terytorialne zdobycze.

Nic więc dziwnego, że bp Rudolf cieszył się zaufaniem króla Macieja z Węgier¹²⁰.

Na Wielkanoc 1469 r. doszło do skutku spotkanie za pośrednictwem polskiego posła na polach koło Ołomuńca, które miało przynieść upragniony pokój. Nadzieje okazały się próżne. Doszło wtedy tylko do zawieszenia broni do końca tegoż roku.

Odprężenie to wykorzystał Maciej w tym celu, aby strona przeciwna Jerzemu z Podiebradu wybrała go na króla w Czechach.

Proklamację o wyborze dokonano w katedrze w Ołomuńcu 14 września 1469 r. przez bpa Protazego z Ołomuńca i bpa Rudolfa z Wrocławia. Wobec tej sytuacji Jerzy z Podiebradu celem ocalenia Czech przed agresją Niemców i Węgrów skierował swe spojrzenie ku Polsce i skłonił stany czeskie do wyboru w roku 1469 Władysława Jagiellończyka, syna Kazimierza, na króla czeskiego z jednym zastrzeżeniem, by Jerzy mógł zachować dożywotnio władzę królewską. Magnaci katolicycy Czech opowiedzieli się jednak za Maciejem Korwinem.

W maju 1469 r. król Maciej odbył wjazd triumfalny do Wrocławia ku wielkiej radości mieszczan niemieckich; Rada Miejska złożyła mu hołd jako królowi czeskiemu. Wówczas Jerzy z Podiebradu wystąpił zbrojnie przeciwko Śląskowi. Król Maciej zamiast bronić poddanych śląskich zażądał od stanów śląskich pieniędzy na werbowanie wojsk i dlatego zaczęły ostygąć zapąły prowęgierskie wśród wrocławskich mieszczan niemieckich.

Gdy w roku 1471 umarł król Jerzy z Podiebradu, sejm czeski zebrany w Kutnej Horze, wybrał ponownie Władysława Jagiellończyka na swego króla, który rzeczywiście został koronowany w Pradze. Nie zdołał on jednak wyprzeć wojsk króla Macieja Korwina, który utrzymał mocną pozycję we

¹²⁰ Heyne, III, 720.

Wrocławiu i utrzymał się na Śląsku i Morawach oraz Łużycach, a Władysław Jagiellończyk zdołał zachować jedynie Czechy. Król Maciej Korwin rządził twardo na Śląsku. Jego namiestnikiem we Wrocławiu został Stefan Zapolya, a wiernym zausznikiem Jerzy Stein. Nakładano na mieszkańców Śląska coraz to nowe podatki i inne ciężary. Nastał ucisk. Stosowano dość powszechnie „prawo pięści” Pasma ucisków przerwała śmierć Macieja Korwina w 1490 r.

Wtedy to Węgrzy wybrali na swego króla Władysława Jagiellończyka, władcę czeskiego.

W roku 1499 z ręki Władysława otrzymał księstwo głogowskie na prawach lennych jego brat Zygmunt, rządzący tutaj do roku 1506, zapisujący się świetnie w dziejach miasta i księstwa.

Wróćmy jednak do bpa Rudolfa.

W roku 1476 król Maciej wybrał go na swego posła do Sy-cylii i Neapolu; aby mógł spokojnie pozostawić diecezję wrocławską w czasie swej legacji, król wziął biskupstwo, kapitułę i duchowieństwo w swoją opiekę i polecił swemu namiestnikowi Stefanowi Zapolii, bronić Kościoła wrocławski przed gwałtami ¹²¹.

Równocześnie w tym roku król Maciej, dokumentem wystawionym w Budzie 25 maja 1476 r., doniósł kapitule katedralnej we Wrocławiu, że Kościół nie był uszkodzony w czasie dłuższej nieobecności bpa Rudolfa, który wyjechał do dalekich krajów jako poseł w ważnych sprawach, król wziął w opiekę wszystkich z rodzinami i majątkami i zlecił ich obronę staroście krajowemu i radnym wrocławskim, a Kościół wrocławski uwolnił od wszelkich opłat.

Polecił też kapitule przyjąć do swego grona Jana de Monte, któremu przeznaczył wolne miejsce bp Rudolf i legat papieski Gabriel ¹²².

¹²¹ AA.W. dok. chronol. Buda 25.V.1476.

¹²² AA.W. HH.53.b.

Kandydat ten miał trudności z wejściem do kapituły wrocławskiej.

Z dokumentu wystawionego w Budzie 15 maja '1476 r. wynika, że bp Gabriel, legat papieski na Węgry i Czechy, zamianował kanonikiem kapitulnym we Wrocławiu Jana de Monte i udzielił mu prebendy, której dochody nie wynosiły więcej aniżeli 6 grzywien srebrnych. Oświadczył też, że jest on dokładnie wykształcony i odpowiada wymaganiom statutu „de non admittendis ad canonicatum extra Silesiam •natis” Zezwolił mu też na posiadanie innych beneficjów jak kustodii kapituły św. Krzyża, kanonii w Głogowie i Otmuchowie oraz probostwa w Rüdesheim diecezji Moguncja, z dochodami w wysokości około 20 grzywien¹²³.

Opat Benedykt na Piasku na podstawie postanowień Soboru Bazylejskiego polecił (Wrocław 18 maja 1476 r.) hebdomadariuszom katedralnym, świętokrzyskim i w Nysie, wezwać publicznie Jana de Monte i jego prokuratorów, aby wycofał pod karą ekskomuniki swoje pretensje do godności kanonickiej we Wrocławiu jako sprzeczne ze statutem „de extraneis non admittendis” Opat wystąpił tutaj na wniosek mgra Stanisława Galli, syndyka kapituły katedralnej¹²⁴.

Papież Sykstus oznajmił w bulli wydanej w Rzymie 16 października 1478 r., że król węgierski i czeski, Maciej Korwin, który gorliwie zabiegał o wytępienie „husyckiej herezji” i rozszerzenie katolicyzmu, doniósł mu, iż poprzedni prepozyt katedry wrocławskiej, Piotr Hoppener, za sprzyjanie herezji został usunięty przez nuncjusza papieskiego Baltazara de Piscia. Po złożeniu apelacji audytor papieski, mgr Jan Prioris, otrzymał polecenie zbadania i rozstrzygnięcia tej sprawy. Stan ten spowodował zgorszenia, ośmielał heretyków, osłabiał mieszczan wrocławskich, którzy dotychczas walczyli wiernie za wiarę katolicką. W myśl powyższego papież przerwał dalsze bada-

¹²³ AAW. HH.53a.

¹²⁴ AAW. XX.2.

nia, zatwierdził wyrok nuncjusza i zobowiązał Hoppenera do wiecznego milczenia ¹²⁵.

4. Pewien obraz pracy duszpasterskiej w diecezji wrocławskiej w XV wieku daje nam kodeks „Modus agendi in ecclesia Wratislaviensi et quod est de officio sacristanorum”, pochodzący z lat 1448—1484, opisujący, jak odprawiano wówczas w katedrze wrocławskiej święte ceremonie, stanowiący też pewien rodzaj kalendarza diecezjalnego ¹²⁶.

Nie jest to obraz wyczerpujący, ale wiele pouczający.

Z zachowanych dokumentów można przypuszczać, że bp Rudolf dbał o odpowiednie warunki pracy duszpasterskiej i jej obsługi.

I tak zwrócił uwagę na sprawę organisty w katedrze wrocławskiej. W dokumencie z dnia 24 października 1477 r., wydanym we Wrocławiu, zaznacza silnie z uwagi na to, że katedra we Wrocławiu nie posiadała wówczas stałego organisty, a dotychczasowi organiści świeccy, spełniali swe obowiązki niedbałe, przeto bp Rudolf wcielił na zawsze do tego urzędu mansjonarię kaplicy katedralnej Matki Boskiej, którą zajmował organista Jan Peczman de Gorlitz, kleryk diecezji miśnieńskiej; kapituła katedralna we Wrocławiu miała tutaj prawo prezenty ¹²⁷.

Troska o uposażenie organisty w katedrze świadczy, że bpowi Rudolfowi zależało na podniesieniu śpiewu katedralnego.

¹²⁵ AAW. L.11. Transumpt Wrocław 6.IV.1479 (L.11a, 11b).

¹²⁶ AAW. III a 13. Kodeks obejmuje trzy części: 1) fol. 1r-22v, na fol. 1r ma datę 1448 r.; 2) fol. 24r-121r „Andreas Becker succustos et notarius capituli Wrat. consignavit circa annum 1484, pro quo habeat requiem sempiternam. A. B. succ.”; 3) zawiera późniejsze dodatki. Odpis kodeksu sporządził asystent Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, Maksymilian Unterlauff w roku 1894. Drukiem częściowo ogłosił go Franciszek Schubert, *Ex modo agendi in ecclesia Wratislaviensi, Opuscula et textus. Monasterii* 1936.

¹²⁷ AAW. A.38. Odpis dokumentu jest w II b 3, fol. 97a, oraz Vicarien-Communität pod datą 24.X.1477.

Na kapitule generalnej bp Rudolf sprzedał roczny czynsz 16 węgierskich guldenów na swym majątku w Cerekwicy kanonikowi katedralnemu Janowi Steinkeller, a po jego śmierci czynsz ma przejść na tego, kogo on sam wyznaczy; oraz pewne budynki za 200 guldenów i przeznaczył go na zakupienie przyborów do Mszy św., ksiąg, kielichów, na sprawienie i przyozdobienie relikwii świętych¹²⁸. Za ten zapis należy odprawić nabożeństwo w rocznicę śmierci rodziców fundatora. Uzyskaną sumę biskup przeznaczył na wykupienie wsi Kłębanowice.

O zniszczeniu kościołów w diecezji wrocławskiej w czasie wojen husyckich nadmienia (Rzym 13 stycznia 1470 r.) papież Paweł II, który zeznał, że jego poprzednik Pius II nadał odpust zupełny kościołowi katedralnemu we Wrocławiu na święto narodzenia św. Jana Chrzciciela na okres 7 lat¹²⁹ w dniu 11 maja 1463 r. Obecnie papież przedłużył ten odpust na rok 1470 i następny dla kościołów we Wrocławiu: katedry, kościoła św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety, ponieważ uszkodzenie kościołów trwa nadal wskutek „niepokojów husyckich”

Klucze od skrzynek na ofiary mają być w posiadaniu biskupa, kapituły katedralnej i miejskiej rady. Pieniądze zebrane winny być użyte na odnowienie tych trzech kościołów¹³⁰.

Z treści dokumentu wystawionego przez bpa Rudolfa we Wrocławiu 26-września 1481 r. wynika, że zalecał on duchowieństwu, aby w kazaniach zwracano uwagę wiernym na odpusty, których papież udzielił za odmawianie różańca (15 Ojcze nasz, 150 Zdrowaś Maryo) w święto Wniebowzięcia Matki Bożej, Narodzenia i Zwiastowania oraz za codzienne odmawianie 5 Ojcze nasz i 50 Zdrowaś Maryo; duchowieństwo winno

¹²⁸ AAW. dok. chronol.: „pro ornamentis, libris, calicibus et reliquiarum decoratione et comparatione”.

¹²⁹ AAW. R.57.

¹³⁰ AAW. R.58.

szczególniej zachęcać wiernych do odmawiania tej modlitwy; bp Rudolf dodał od siebie jeszcze 40 dni odpustu¹³¹.

Ponieważ powstały pewne spory w sprawie zapisywania nazwisk, przeto bp Rudolf zwrócił uwagę, że należy tego unikać, albowiem w przeciwnym razie przy zaprowadzaniu nowych bractw i sporządzaniu spisów duchowny będzie suspendowany, laik ekskomunikowany, gmina obłożona interdyktem¹³².

Z pewnych, wprawdzie skromnych przekazów, można wysunąć wniosek, że bp Rudolf darzył poparciem niemieckie kaznodziejstwo w okolicach zamieszkałych przez ludność polską. Okręg ziemi otmuchowskiej, gdzie znajdował się zamek biskupi, miał wsie i mieszkańców pierwotnie i później jeszcze, jeśli idzie o warunki XV wieku, mieszkańców o przewadze polskiej¹³³. Pod koniec XIV wieku obok polskiego kaznodziei w Otmuchowie wymienia się już i niemieckiego kaznodzieję, którym zazwyczaj był jeden kanonik w utworzonej wtedy kapitule kolegiackiej¹³⁴, chociaż i o polskim kaznodziei jest wyraźna wzmianka, ponieważ przy założeniu kolegiaty św. Mikołaja w Otmuchowie przez księcia Waclawa Piastowicza, biskupa wrocławskiego, w akcie fundacyjnym z 7 czerwca 1386 r. podkreślono z naciskiem, że wikariusz kolegiaty ma obowiązek w określonych terminach i świętach głosić słowo Boże dla Polaków wymienionego kościoła¹³⁵. W dniu 9 listopada 1427 r. Wawrzyniec Becker z Otmuchowa i jego żona zapisali pół grzywny rocznego czynszu dla niemieckiego kaznodziei w Otmuchowie. Bp Rudolf nadał 21 października 1475 r. ten czynsz Michałowi Blorog z kanonią kolegiacką; razem z nią połączono stanowisko niemieckiego kaznodziei

¹³¹ AAW. R.77 (WW.77).

¹³² AAW. R.77.

¹³³ G a n s e - G r ü n d e l, s. 53 podaje, że okolice tutejsze i mieszkańcy „überwiegend polnisch waren”.

¹³⁴ G a n s e - G r ü n d e l, s. 53.

¹³⁵ AAW. II b 40: „Polonis dictae Ecclesiae consuetis temporibus et festivitibus proponere Verbum Dei” Odpis dokumentu fundacyjnego kolegiaty w Otmuchowie z dnia 7.VI.1386 r. podany jest tu w rękopisie z 1729 r.

w Otmuchowie¹³⁶. Dla rozwoju życia religijnego, kościelnego, a zwłaszcza duszpasterskiego, niezmiernie ważną rolę miały synody diecezjalne¹³⁷, odbyte za bpa Rudolfa w latach 1473 i 1475.

Bp Rudolf zabiegał też o wychowanie duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w duchu Kościoła, zachęcał go do spełnienia obowiązków powołania i pobożnego życia.

Duchowieństwu zajętemu w duszpasterstwie ogłosił szereg rezerwatów (*casus reservati*), mianowicie duszpasterze nie mogli rozgrzeszać i to pod karą ekskomuniki od rezerwatów papieskich; narażali się też na karę ci, którzy rozgrzeszali od biskupich rezerwatów; prałaci i kanonicy katedralni otrzymali wymagane upoważnienia do rozgrzeszenia¹³⁸.

W okresie rządów duszpasterskich w diecezji wrocławskiej bpa Rudolfa powstały też niektóre parafie, jak można przypuszczać z daty ich powstania. Przed rokiem 1475 powstaje parafia Sułów w okręgu Milicz¹³⁹. Kościół tutejszy był pod wezwaniem św. Piotra i Pawła. W dokumencie z dnia 5 lipca 1475 r. Sułów jest wymieniony wśród miasteczek księstwa Oleśnicy, którym król Maciej potwierdził przywileje¹⁴⁰. Przed rokiem 1470 wymieniony jest kościół parafialny w Brzósce koło Lubina¹⁴¹.

Bp Rudolf zabiegał też o rekuncyjację kościołów znieważonych w czasach napadów husyckich i starał się przywrócić je celom właściwym dla kultu Bożego. Przykładem potwier-

¹³⁶ G a n s e - G r ü n d e l, s. 53.

Montbach, Statuta, s. 85—95. S a w i c k i, Concilia, X, s. 168—202. B U W. sygn. I Fol. 322: „Casus episcopales” Z a u n, s. 48.

¹³⁸ H o f f m a n n, Aufzeichnungen, s. 87, podaje że w święto św. Łucji (13 grudnia 1473 r.) na odbytym synodzie bp Rudolf w katedrze wrocławskiej wprowadził święto „Praesentatio” 21 listopada). Odbycie nowego synodu po niespełna 2-ch miesiącach od odbytego synodu w tymże toku odrzuca stanowczo Sawicki, Concilia, X, s. 176.

¹³⁹ P a n z r a m, s. 125, Neuling, 317.

¹⁴⁰ N e u l i n g, 317.

¹⁴¹ P a n z r a m, 125, Neuling, 46. Dzwon tutejszy miał napis: „Maria gracia plena dominus tecum benedicta MCCCCLXXXIII”.

dzonym w źródłach może służyć rekoncyliacja kościoła w Kopernikach¹⁴².

Jeśli idzie o kult świętych w życiu bpa Rudolfa, to, zdaje się, na czele należy umieścić w tym względzie cześć św. Walentego, dla którego żywił on specjalne nabożeństwo i sprowadził z Wormacji, gdzie był dziekanem katedralnym i kołatorem kaplicy z relikwiami świętego Patrona, ramię jako relikwie, zamknięte w srebrnym relikwiarzu i podarował je katedrze wrocławskiej, a wiernym udzielił 10 lutego 1481 r. 40 dni odpustu, jeśli w dniu świętego odwiedzą katedrę i ucałują jego relikwie¹⁴³. Bp Rudolf zarządził też, by oficjum na święto św. Walentego miało 9 lekcji¹⁴⁴.

W pracy duszpasterskiej nie zaniedbał też troski o rozwój bractw kościelnych. Wprawdzie niewiele przechowało się materiału dokumentarnego z tego zakresu, ale z zachowanych przekazów można snuć pewne wnioski.

Według dokumentu z dnia 13 maja 1481 r. wystawionego w Grodkowie, brat Jan de Kempnicz, dominikanin, profesor Pisma św., czasowo kaznodzieja w klasztorze św. Wojciecha we Wrocławiu, z polecenia zakonu i bpa Rudolfa głosił kazania i założył bractwo różańcowe w Grodkowie¹⁴⁵. W sprawie bractw różańcowych, odmówienia modlitw różańcowych, zyskiwania odpustów z nimi związanych, zapisywania członków, z polecenia bpa Rudolfa i oficjała, Mikołaja Tauchana, notariusz konsystorza, Jan Grasmann, wręczył duchownym wszystkim, świeckim i zakonnym, odpisy biskupiego rozporządzenia dnia 26 września 1481 r.¹⁴⁶.

¹⁴² AAW. Va 22c (Rechnungsbuch 1619—1701): „Anno salutis 1475. feria quarta, post Festum S. oJannis Baptistae, post cladem hussiticam, reconciliata est Ecclesia Keppernicensis. Item coemiterium, et tria Altaria per Rudolphum Episcopum Wratislaviensem, cuius anima vivat aeterno et vero Deo”. Zapiska na pierwszej karcie ochronnej.

¹⁴³ AAW. HH.39.

¹⁴⁴ Heyne, III, 721.

¹⁴⁵ AAŹ. dok. chronol.

¹⁴⁶ AAW. A. 77.

W Świdnicy istniało bractwo Maryjne. Bp Rudolf z Lawantu, jako legat papieski, udzielił w dniu 18 stycznia 1468 r. 100 dni odpustu tym, którzy brali udział w nabożeństwach bractwa Maryjnego i złożyli ofiarę na jego cele. Starsi tegoż bractwa dnia 13 kwietnia 1475 r. przedstawili Jana Runkonis ze Świdnicy na beneficjum ołtarzowe św. Zygmunta i Anny¹⁴⁷.

Na kapitule generalnej, odbytej we Wrocławiu 6 czerwca 1471 r., bp Rudolf zeznał, że zapis testamentowy kanonika Zygfrйда Degenberga w wysokości 500 guldenów, przeznaczony dla biednych uczniów w szkoly katedralnej, został skasowany przez bpa Piotra Nowaka; na żądanie bpa Jodoka prokurator, kanonik Jan Heilsberg, sprzedał wieś Makowice koło Nysy i zakupił w zamian za to wieś Kryniczno jako własność wymienionego szpitala biednych uczniów. Bp Rudolf zrzekł się wszelkich praw do wymienionej wioski Kryniczno¹⁴⁸.

Kapituła św. Krzyża we Wrocławiu zeznała (7 sierpnia 1470 r.), że sprzedała pannie Katarzynie, służącej Jana Meynsera, roczny czynsz 6 grzywien za 100 węgierskich guldenów na majątku Sępolno koło Wrocławia. Po śmierci ofiarodawcy czynsz ten powiniēn przypaść szpitalowi biednych uczniów św. Krzyża na zakup ubrań i żywności¹⁴⁹.

Sołtys z Kryniczyna, wsi należącej do biednych uczniów szkoly katedralnej, zeznał, że został skazany na karę 12 grzywien przez mgra Ambrożego Jenkewicza, prokuratora biednych dzieci, za liczne zbrodnie (morderstwo, zranienie, podburzanie). Wobec niemożności zapłacenia nałożonej kary, prosił on o zamianę na roczny czynsz w wysokości jednej grzywny na sołtysówce.

Kanonik wyraził zgodę 'na ten sposób i przeznaczył czynsz dla biednych uczniów¹⁵⁰.

AAW. dok. chronol.

¹⁴⁸ AAW. I.34.

¹⁴⁹ AAW. dok. chronol. Na odwrocie: „Littera VI marcarum in bonis Tschymylin scolarium sancte crucis...”.

¹⁵⁰ AAW. I.31.

W dniu 19 marca 1479 r. kapituła katedralna we Wrocławiu zeznała, że prokurator, mgr Ambroży Jenkewicz, kanonik, administrator wsi Kryniczno koło Środy Śląskiej skazał sołtysa, Szymona, za okaleczenie człowieka na karę 12 grzywien; na jego prośbę kara została zamieniona na czynsz jednej grzywny, płatny z sołectwa na cele szpitala biednych uczniów¹⁵¹.

O trosce bpa Rudolfa w dziedzinie gospodarczej i o rozwój ducha pobożności świadczą też fundacje, o których mamy pewne ślady z czasów jego rządów. Według instrumentu notarialnego wydanego w Koźuchowie dnia 4 lutego 1470 r. książę Henryk przekazał czynsz jednej kopy groszy, aby uczniowie szkoły po „Salve Regina” śpiewali antyfonę „Haec est dies, quam fecit Dominus” Bp Rudolf zatwierdził tę fundację 15 marca 1470 r.¹⁵² Na kapitule generalnej bp Rudolf zatwierdził 4 czerwca 1470 r. testament rycerza Henryka Cłodobogka; suma 540 węgierskich guldenów, pożyczona przez niego bpowi Jodokowi na werbowanie żołnierzy, została podarowana; również i suma 400 florenów, pożyczona bpowi Rudolfowi, została łaskawie przez niego podarowana; za to wszystko biskup ma ustanowić w kaplicy zamkowej w Otmuchowie fundację w intencji zbawienia duszy Henryka¹⁵³. Bp Rudolf zatwierdził tę fundację mszalną (Wrocław 4 czerwca 1470 r.) połączoną z Salve Regina i anniwersarium za testatora opiewającą na 1390 florenów węgierskich¹⁵⁴.

Na generalnej kapitule (Wrocław 31 sierpnia 1470 r.) bp Rudolf zeznał, że rycerz Hynke Meinhold, biskupi naczelnik w Otmuchowie, odstąpił z powrotem Kościołowi wrocławskiemu zamek Kaldenstein z przynależnymi wsiami, czynszem leśnym, rybołóstwem, stawami, folwarkiem, sołtysówką

¹⁵¹ AAW. I.15.

AAW. dok. chronol.

¹⁵³ AAW. V.33.

¹⁵⁴ AAW. V.33. Na odwrocie: „Rudolphi Episcopi litterae et istitutio officii bte Virginis in castro Othmuchoviensi pro anima Dni Henrici Chodebock, totumque et propinquorum eisdem 1470”

oraz majątek biskupi z miasteczkiem Cerekwicą, zapisanymi mu za 700 guldenów węgierskich o ogólnej wartości 2700 guldenów; wydatki poniesione przez Meinholda w sumie 300 grzywien, darował on „św. Janowi Chrzcicielowi”; w zamian za to biskup zapisał jemu, jego żonie Helenie, synowi Mikołajowi i jego potomstwu za wymienioną sumę 2700 guldenów pewne majątki biskupie. Hynke wybrał dla siebie i dla jego rodziców miejsce na pomnik w katedrze oraz wyznaczył jedno anniwersarium; ma być też odprawionych za niego co najmniej 30 Mszy św., biednym należy rozdać 1½ guldena; biskup ma też wypłacać 400 guldenów wyznaczonym przez niego osobom, za co otrzyma z powrotem dwie wioski; inne części majątku mogą być odkupione przez spadkobierców Hynke Meinholda za 2 tys. guldenów¹⁵⁵. W dniu 15 maja 1471 r. bp Rudolf zatwierdził testament Katarzyny Stoppin, w którym przeznaczyła ona 10 grzywien czynszu na drugie ministerium ołtarzowe w Świdnicy¹⁵⁶. W instrumencie notarialnym z 8 października 1471 r. kanonik Andrzej Skoda uczynił fundację ku czci Najświętszego Sakramentu, podając przy tym szczegółowe przepisy o towarzyszeniu kapłanowi idącemu z wiatykiem do chorych przez uczniów szkoły katedralnej oraz w czasie procesji Bożego Ciała¹⁵⁷. Dnia 1 lutego 1472 r. bp Rudolf zezwolił na fundację altarzysty, Jana Mouczenmeistera, z 8 grzywien czynszu dla ołtarza św. Ducha w kościele parafialnym w Świdnicy¹⁵⁸. W Nysie zatwierdził bp Rudolf 29 lutego 1472 r. na prośbę proboszcza, duchowieństwa i rajców fundację z 9 wiardunków na nabożeństwo ku czci Najświętszego Sakramentu, odprawiane w czwartki, złożone ze Mszy św. i procesji¹⁵⁹.

W dokumencie (Nysa 2 marca 1472 r.) bp Rudolf zaświadczył, że Helena Meyholdynne, jej córka, Anna, wdowa po

AAW. II.21.

¹⁵⁶ AAW. dok. chronol.

AAW. dok. chronol. Vicarien-Communität.

¹⁵⁸ AAW. dok. chronol.

¹⁵⁹ AAW. dok. chronol.

Franciszku Stosche i syn przekazali czynsz 2 grzywien na fundację Mszy św. ku czci Bożego Ciała, którą należy odprawiać we wszystkie czwartki tygodnia w Paczkowie¹⁶⁰. Bp Rudolf zezwolił też 28 czerwca 1472 r. na przeniesienie złączonego za bpa Jodoka pierwszego ministerium ołtarza św. Jana Chrzciciela i drugiego ministerium ołtarza św. Jana Ewangelisty do kaplicy św. Małgorzaty za miastem Świdnicą¹⁶¹. Kardynał Marek, patriarcha Akwilei, legat papieski, udzielił 23 stycznia 1473 r. 100 dni odpustu tym wszystkim, którzy nawiedzili kaplicę św. Jadwigi w Świdnicy¹⁶². Tenże kardynał Marek, nadał kościołowi kolegiackiemu w Otmuchowie na prośbę miejscowej kapituły na wieczne czasy odpust 100 dni, który można było uzyskać w oznaczone święta¹⁶³. Książę Konrad Biały z Oleśnicy, Wołowa i Sycowa zeznał 20 kwietnia 1474 r., że jego stryj, bp Konrad, swego czasu oddał w zastaw, za zezwoleniem braci, kapitule katedralnej we Wrocławiu miasto Kąty wraz z cłem, zamkiem, majątkiem, ziemią aż do czasu odkupu. Obecnie książę Konrad postanowił na prośbę bpa Rudolfa zwrócić wymienione majątki i włości Kościołowi wrocławskiemu jako wolną własność dziedziczną i zrzekł się prawa odkupu; za to miało być odprawione nabożeństwo coroczne za zmarłych jego rodziny i krewnych¹⁶⁴. Król Maciej potwierdził ten akt darowizny we Wrocławiu 29 września 1474 r.¹⁶⁵ W roku 1474 bp Rudolf udzielił po 140 dni odpustu dla kaplicy krawców i tkaczy wełny w Świdnicy¹⁶⁶, tym, którzy nawiedzą te kaplice. Na dochodach miasta Wrocławia, czerpanych z handlu solą w myśl dokumentu z dnia 6 lipca 1474 r. opierał się czynsz z 12 grzywien, który nabył swego czasu Mikołaj Tempelfeldt, profesor teo-

¹⁶⁰ AAW. dok. chronol.

¹⁶¹ AAW. dok. chronol.

AAW. DD. 15. Liber niger, 462b.

¹⁶³ AAW. DD.19.

¹⁶⁴ AAW. dok. chronol.

¹⁶⁵ AAW. I.3.

¹⁶⁶ AAW. dok. chronol. VI. marc. „dem kranken Schulern ym Spittel”.

logii, i przeznaczył go na dobry cel, mianowicie na zakup materiału na ubrania dla biednych uczniów¹⁶⁷.

W dokumencie księcia Fryderyka z Legnicy, Brzegu i Oławy z dnia 25 października 1477 r. jest wzmianka o 6 grzywnach dla chorych uczniów w szpitalu św. Krzyża¹⁶⁸. W roku 1475 zatwierdził i nadał bp Rudolf altaryzynom w Świdnicy statuty w sprawie wyznaczonych Mszy św., tygodniowych wigilii, suchych dni i nabożeństw żałobnych¹⁶⁹. W dokumencie wystawionym we Wrocławiu 8 marca 1476 r. bp Rudolf zeznał, że książę Konrad Biały z Wołowa i Sycowa za zgodą króla węgierskiego i czeskiego Macieja podarował biskupowi klucz dziedziczny złożony z miasta i powiatu Kąty, za co ma odprawiać w katedrze doroczne nabożeństwo za jego brata Konrada z Oleśnicy i Koźła. Na ten cel biskup zapisał kapitule odpowiednie kwoty¹⁷⁰. W roku 1476 mamy też fundację pierwszego ministerium ołtarza św. Wawrzyńca w kaplicy Bożego Ciała z 10 grzywien 'czynszu w Świdnicy. W następnym roku (1477) bp Rudolf rozstrzygnął spór między proboszczem Stanisławem Bernwaltem a dominikanami w sprawie nabożeństw pogrzebowych w Świdnicy. W roku 1480 zatwierdził fundację Małgorzaty, wdowy po mieszczaninie wrocławskim, Filipie i jej dzieci: Sebastiana i Anny, opartą o czynsz 14 grzywien na domu Kaspra Kober i jego żony Anny przy Rynku wrocławskim celem odprawiania 4 Mszy św. w kościele św. Wawrzyńca i Elżbiety¹⁷¹. Papież Sykstus IV udzielił bullą, wydaną w Rzymie 1 marca 1480 r., pozwolenia wrocławskiemu Janowi Crap i jego żonie, Katarzynie, na wybranie sobie spowiednika, który by mógł rozgrzeszać od papieskich rezerwatów, udzielać odpustu w godzinę śmierci, posiadać „altare portatile” z pozwoleniem odprawienia Mszy św. w ich obecności i domowników w odpowiednim miejscu przez

AAW. Świdnica 21.I.1472. Precentura.

¹⁶⁸ AAW. EE.16.

¹⁶⁹ AAW. N.51. Wrocław 2.II.1470.

¹⁷⁰ AAW. dok. chronol.

¹⁷¹ AAW. V.2b. Liber niger, 491b.

wybranego kapelana; udzielił im też dyspensy od pokarmów mięsnych¹⁷². Egzekutorzy testamentu zmarłego kanonika, Piotra Wartenberga, kupili z jego spadku roczny czynsz na ratuszu w Nysie w wysokości 40 guldenów węgierskich za 500 guldenów i odstąpili go kapitule katedralnej. Czynsz ten przeznaczono na odprawianie psalterza w obranych terminach; na biednych uczniów szkoły katedralnej, na biednych i chorych księży, na opłacenie lekarstw i doktora¹⁷³.

Warunki bytu duchowieństwa były różne. Widoczna była wśród nich niekiedy gwałtowna różnica.

Z wielkim oburzeniem zapisał w roku 1474 jakiś nieznany duchowny fakt posiadania przez Jana Paszkowicza licznych beneficjów, kanonii i altarii¹⁷⁴, przez co chciał podkreślić, że jest to za wiele dla jednej osoby, nie mogącej podjąć zobowiązań.

Był to jeden z kroków do niezadowolenia wśród duchowieństwa i zbliżania go do późniejszego protestantyzmu.

Zubożenie kleru było widoczne i w innych ośrodkach diecezji.

Pojawiało się też rozluźnienie w klasztorach, w których zakonnicy nie chcieli się podejmować niewielkich nawet trudów. W instrumencie notarialnym wystawionym we Wrocławiu 2 stycznia 1474 r. w bramie klasztoru św. Bernardyna we Wrocławiu egzekutorzy testamentu Szymona Reynke, mansjonarza, wręczyli gwardianowi, Jakubowi, złoty kielich z pateną zgodnie z jego testamentem z obowiązkiem odprawiania w rocznicę jego śmierci Mszy św.; gwardian odmówił przyjęcia kielicha i nie przyjął też tego obowiązku. Egzekutorzy zachowali kielich. Podobny wypadek, według opowiadania,

¹⁷² AAW. III a 91. Registrum proventuum praebendac Joannis Schwanfeld alias Paschkowitz. Na oprawie pergaminowej instrumentu notarialnego z roku 1401 jest podana uwaga: „1474 beneficia Joannis Pascowitz qui et Decanus et Plebanus Nissae tamen (?) resedit Wratislaviae et hinc apparet ubi Canonicus item in utranque et pluribi Altarista”. O Tempora o mores!

¹⁷³ AAW. V.1.

¹⁷⁴ Zaun, s. 61. Stenzel, III, 344.

miał mieć miejsce w Krakowie, gdzie też odmówiono przyjęcia.

Rzecz to charakterystyczna, że nawet zakonnicy nie chcieli brać na siebie pewnych obciążeń, wynikających z pobożnych fundacji.

5. Bp Rudolf miał też pozostawić po sobie pewne dzieła, mianowicie: *Commentarii in Mosis Pentateuchum, in Josua librum, in Judicum librum, in prophetam Esaiam; Commentarii in Petri Lombardi sententiarum libros IV; Sermones de tempore et de sanctis*; oraz synodalne pisma: *Citatio ad priorem synodum Wratislaviensem die 31 Jul. 1473; Antiquarum Constitutionum Innovationes 1473 concinnatae; Acta Synodi Wratislaviensis posterioris 1475 celebratae* oraz listy. W czasach rządów bpa Rudolfa z Rüdesheim należy podnieść niezmiernie ważny fakt na polu kulturalnej działalności. Kanonik Kasper Elyan założył we Wrocławiu drukarnię i w roku 1475 (9 października) wyszły z niej „Statuta Synodalia Episcoporum Wratislaviensium”¹⁷⁵, zawierające pierwszy druk z tekstem modlitw Ojcze nasz, Zdrowaś Mario i Wierzę w Boga w języku polskim, oraz inne dzieła o treści religijnej, jak „Historia de transfiguratione domini”¹⁷⁶.

Przyjacielem bpa Rudolfa był głośny historyk polski, ks. Jan Długosz, który dedykował mu swoje dzieło *Catalogus Episcoporum Wratislaviensium*.

*

¹⁷⁵ K o c o w s k i, Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Wrocław 1959, s. 787.

¹⁷⁶ Por. K o c o w s k i, Zarys dziejów drukarstwa na Dolnym Śląsku, Wrocław 1948. K o c o w s k i, Śląskie studia inkunabulistyczne. Z dziejów książki na Śląsku, Wrocław 1953, s. 5—20. D z i a t z k o, Caspar Elyan, Breslaus erster Drucker. Z. 15: 1880, s. 1—32. D z i a t z k o, Neue Mitteilungen über Caspar Elyan. Z. 1889, 386—394.

Oceniając syntetycznie i analitycznie działalność bpa Rudolfa z Rüdesheim należy stwierdzić, że usiłował on ratować nadwątlone życie religijno-kościelne, przychodzić z pomocą, i wyprowadzać je na nowe tory. Wykazał on na tym polu wiele ducha gorliwości, ale nie zdołał zażegnać niebezpieczeństw i trudności, w jakie wprowadziły Kościół katolicki na Śląsku poprzednie wojny husyckie i związane z nimi następstwa.